

Komplet wyników i tabele rozgrywek
podkarpackich klas A i B **str. 13-14**



FOT. KRZYSZTOF NOWALINSKI

Rząd zaproponował, aby
minimalne wynagrodzenie
za pracę w 2027 r. wynosiło
4950 zł brutto **str. 9**

BIZNES

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny
n o w i n y 24.pl

Wtorek
16.06.2026

Nr 114 (21 821)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

30 posłów KO
z motykami na polu
przez trzy godziny
plewiło chwasty
str. 7

Sukces naszych
naukowców
z Politechniki
i Uniwersytetu **str. 6**

Porodówka szpitala
w Brzozowie stoi
przed finansową
ścianą
str. 5

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



RZESZÓW TO BYŁO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH SPOTKAŃ BRANŻOWYCH W TYM ROKU W POLSCE

Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego

Norbert Zietał
norbert.zietal@polskapress.pl

Przedstawiciele firm z sektora energetycznego i obronnego uczestniczyli wczoraj w Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego „Energia z Polski - Local First” w Rzeszowie.

- Polska Press, organizator Forum w Rzeszowie, jest po to, aby pokazywać, co się dzieje w Polsce regionalnej i lokalnej. Bo wszystkie rzeczy związane z obronnością, energetyką, to wszystko, co się dzieje w ramach local content, w głównej mierze odbywać się będzie w Polsce lokalnej i regionalnej. To Forum, poprzednie i mam nadzieję kolejne, służy temu, żeby połączyć wielki biznes, przedstawiciele bardzo dużych firm z przedsiębiorcami z poszczególnych regionów - mówi Zenon Nowak, prezes Polska Press Grupy, wydającej największe internetowe serwisy i dzienniki regionalne.

- Inicjatywa local content i te inicjatywy, które są związane z realizacją celu strategicznego, czyli zapewnienia Polsce bezpieczeństwa, to przede wszystkim nieprawdopodobny poziom inwestycji finansowych, jakich w naszym kraju nigdy nie było. Sektor obronny - 200 mld zł tylko w tym roku. Dodatkowo program SAFE - 180 mld zł. Sektor energetyczny - bilion złotych w najbliższej dekadzie. Nigdy wcześniej nie mieliśmy do czynienia z tak wielkimi pieniędzmi - podkreślał w Rzeszowie Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych.

Dodał, że beneficjentami tych wielkich inwestycji będą firmy polskie. A Podkarpacie ma unikalne kompetencje w przemyśle lotniczym i zbrojeniowym.

Czytaj str. 2-3



Forum zgromadziło przedstawicieli największych firm, administracji i ekspertów, stając się miejscem ważnych debat i nawiązywania współpracy

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

FORUM RZESZÓW STAŁ SIĘ CENTRUM DEBATY O PRZYSZŁOŚCI GOSPODARKI I STRATEGICZNYCH INWESTYCJACH

Polska stoi przed historycznymi inwestycjami w energetykę i obronność

red,
nowiny@nowiny24.pl

Udział polskich firm w strategicznych inwestycjach państwowych był głównym tematem Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego z udziałem przedstawicieli rządu i spółek Skarbu Państwa.

Podczas panelu „Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?” na Forum „Energia z Polski – Local First” w Rzeszowie wybrzmiało pytanie, czy polskie firmy realnie dostaną szansę udziału w największych projektach. Angelika Cieślowska z DORACO wskazywała na problem referencji i procedur, a Ilona Deręgowska z Agencji Rozwoju Przemysłu zwracała uwagę na różnice kompetencyjne, technologiczne i finansowe między sektorami.

Angelika Cieślowska, prezeska zarządu DORACO, podkreślała, że rozmowa o local content nie powinna ograniczać się do definicji ani formalnego udziału firm zarejestrowanych w Polsce. Jej zdaniem chodzi o to, by pieniądze z wielkich inwestycji osadziły się w krajowej gospodarce i budowały polski kapitał.

– Mówimy dzisiaj, że są historyczne inwestycje w Polsce. I, że rządzący są odpowiedzialni za to, żeby te pieniądze osadziły się w polskiej gospodarce. I o tym jest local content. On jest o polskim kapitale – mówiła Angelika Cieślowska.



Zenon Nowak, prezes Polska Press Grupy, mówił, że Forum łączy wielki biznes z przedsiębiorcami z regionów i pokazuje znaczenie polskiej gospodarki lokalnej

Polskie firmy powinny mieć możliwość zdobywania referencji przy dużych projektach, bo bez nich trudno im konkurować w kolejnych postępowaniach. Problemem nie zawsze jest cena, ale już samo dopuszczenie do udziału w przetargu.

Odporność gospodarki

Podczas panelu „Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?” Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów w Orlenie, zaznaczył, że skala zamówień grupy oznacza także odpowiedzialność za rozwój krajowych kompetencji i łańcuchów dostaw. Jednak local content nie oznacza pro-

stego założenia, że w każdym przetargu ma wygrywać polska firma.

– W ramach zakupów w grupie Orlen w ponad 60 spółkach realizujemy 40 tys. przetargów rocznie na kilkadziesiąt miliardów wydatków w skali roku – mówił Roman Kowszewicz. Jak wskazywał, zgodnie ze strategią grupa planuje ogromne nakłady inwestycyjne w kolejnych latach. – I zgodnie z naszą strategią planujemy wydać ponad 350 mld zł w najbliższej dekadzie – mówił Kowszewicz.

Podkreślał, że pandemia, wojna w Ukrainie i napięcia geopolityczne pokazały, że odporność gospodarki zależy od własnych zdolności produkcyjnych

oraz niezależnych łańcuchów dostaw.

Idealne miejsce do rozwoju

– Dolina Lotnicza, awiacja, przemysł zbrojeniowy i energetyka. Trzeba szybko skablować sieć, aby na Podkarpaciu przedsiębiorcy mieli dostęp do energii na przyzwoitym poziomie. To jest nasze DNA, siła napędowa regionu, tej części Polski – stwierdził Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą.

Grzegorz Wrona, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych w rozmowie z Nowinami zaznacza, że dzięki takim wydarzeniom jak Forum

Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego w Rzeszowie pokazuje, jak historia zatacza koło. – Prawie 100 lat temu Centralny Ośrodek Przemysłowy na Podkarpaciu rozwijał dwie rzeczy: energetykę i obronność. Wojna brutalnie przerwała tę ideę. Teraz znowu jest ten moment – podkreśla wiceminister.

Rzeszów jest idealnym miejscem do rozwoju w tych obszarach z kilku powodów. Jednym z nich jest bliskość Ukrainy.

– Nie ma drugiego takiego regionu w Europie, który ma tyle doświadczeń z samą Ukrainą. Jesteśmy z naszym sąsiadem w relacjach biznesowych od kilkadziesiąt lat. Nikt nie potrafi rozmawiać i działać skuteczniej na wschodnich terenach Europy. Nie ma tutaj zagrożenia z powodów militarnych, ponieważ Rzeszów jest najbardziej bezpiecznym miastem ze względu na ochronę militarną, ale też codzienny spokój na ulicach – ocenia Grzegorz Wrona.

Pomagać, nie przeszkadzać

I wicewojewoda podkarpacki Wiesław Buż podkreślał, że zadaniem administracji publicznej jest pomagać przedsiębiorcom, a nie im przeszkadzać. Organizacja takich wydarzeń jak Forum w Rzeszowie, pokazuje, że ta branża zdaje sobie sprawę, jak bardzo ważny i perspektywiczny jest to region. – Mamy tutaj ogromny potencjał – zaznaczał Buż.

A im więcej przedsiębiorców będzie działać na Podkarpaciu, tym bardziej skorzysta na tym społeczeństwo. Wicewojewoda podkreśla, że administracja publiczna chce aktywnie wspierać przedsiębiorców, aby angażowali się w budowanie obronności kraju. – To oczywiście kwestia przepływu informacji, ale też ułatwień w sprawach podatkowych, organizacyjnych i administracyjnych. – dodaje Wiesław Buż.

Inwestorzy czują się tutaj bezpieczni

Prezydent Konrad Fijołek zwrócił uwagę, że miasto robi bardzo dużo, aby przyciągnąć do regionu nowe firmy i przedsiębiorców. – Istotne jest przyjmowanie misji gospodarczych w Rzeszowie. Niedawno mieliśmy delegację z USA, Chin i Japonii. Wszystko po to, aby pokazać nasz potencjał. To owocuje, bo sporo firm już zainwestowało, ale marzą się nam kolejne, więc będziemy działać dalej – podkreśla Konrad Fijołek.

Miasto ma infrastrukturę, ludzi, sprzęt i klimat. Ze względu na położenie geopolityczne pojawiają się pytania o bezpieczeństwo. – Rzeszów jest bardzo dobrze chroniony. Przez systemy NATO wokół lotniska, jak i systemy dronowe oraz radarowe. To powoduje, że mamy świadomość, że jesteśmy bezpieczni. Tą wiedzą i poczuciem bezpieczeństwa dzielimy się z inwestorami. To ich uspokaja – podkreśla prezydent Rzeszowa. ©

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT HONOROWY

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej

Ministerstwo
Aktywów Państwowych

Ministerstwo
Energii

WOJEWODA PODKARPACKI

Konrad Fijołek
Prezydent Miasta Rzeszowa

PARTNER STRATEGICZNY

ORLEN

PARTNER GŁÓWNY

Bank Polski

PARTNERZY

arp
Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

PZU

ASSECO

Enea

TAURON
DYSTRYBUCJA

rzeszów
stolica innowacji

POLSKA SPÓŁKA GAZOWNICTWA

PGZ

PARTNERZY WSPIERAJĄCY

PARTNERZY REGIONALNI

Uniwersytet Rzeszowski

Elektromontaż Rzeszów SA

ORLEN PALIWA

euro-park wistosan

PATRONI MEDIALNI

strefa BIZNESU.pl

STREFA OBRONY

nam nasze miasto.pl

NOWINY24.PL

pap
POLSKA AGENCJA PRASOWA

TVP info

TVP3 RZESZÓW

75
Przełom Rzeszów



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Minister Wojciech Balczun podkreślał, że inwestycje w obronność i energetykę wzmocnią polskie firmy



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

- Polska stoi przed historycznymi inwestycjami w gospodarkę - mówił minister Grzegorz Wrona



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Warsztaty ORLEN: Energetyka w praktyce – inwestycje, zakupy i łańcuchy dostaw



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Uczestnicy forum chętnie brali udział w panelach dyskusyjnych, aktywnie włączając się w rozmowy



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą podkreślał, że Polska jest gotowa, aby lokalny wkład przełożył się na realne efekty



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Gościem Forum był również Wojciech Wrochna, sekretarz stanu w Ministerstwie Energii



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek podkreślał, że miasto aktywnie promuje swój potencjał gospodarczy



FOT. BARBARA GALAS

Urszula Sobol, redaktor naczelna „Nowiny” odczytała list od ministra obrony narodowej W. Kosiniaka - Kamysza



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Forum zgromadziło przedstawicieli rządu, samorządów, największych spółek i firm oraz ekspertów z branży energetycznej i obronnej, tworząc przestrzeń do rozmów o strategicznych inwestycjach i rozwoju polskiej gospodarki

Wyludził pieniądze od 88-letniej kobiety podając się za jej wnuczka

jer
j.leniart@nowiny24.pl

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym mieszkaniec województwa dolnośląskiego. 18-latek brał udział w oszustwie i pełnił rolę tzw. „odbieraka”

Do 88-letniej mieszkanki gminy Dębica zadzwonił mężczyzna, który podał się za jej wnuczka. Przekazał, że jest sprawcą potrącenie ciężarnej kobiety i potrzebne są pieniądze na „załatwienie sprawy”. Wersję potwierdził kolejny rozmówca, rzekomy policjant.

Kobieta uwierzyła przestępcę i przygotowała 14 tysięcy złotych oraz około 6 tysięcy euro. Po pieniądze przyszedł

mężczyzna, który twierdził, że jest „kurierem” i ma przekazać gotówkę dalej. Kiedy 88-latka przekazała pieniądze zorientowała się, że została oszukana.

Sprawą oszustwa niezwłocznie zajęli się dębicki policjanci. Kilkadziesiąt minut później, na terenie Brzeżnicy, funkcjonariusze zatrzymali 18-latkę, który odebrał pieniądze od mieszkanki powiatu dębickiego. Funkcjonariusze odzyskali całość przekazanych pieniędzy.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Dębicy, sąd zastosował wobec 18-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za to przestępstwo grozi mu nawet do 8 lat więzienia.

©©



Kryminalni zatrzymali 18-latkę na terenie Brzeżnicy. Odzyskali wyludzone pieniądze

Zwłoki noworodka znalezione na posesji w Sulistrowej

Bogdan Hućko
b.hucko@nowiny24.pl

Prokuratura Okręgowa w Krośnie przejęła w poniedziałek śledztwo od Prokuratury Rejonowej w Krośnie w sprawie nastolatki z Sulistrowej (powiat krośnieński).

W miejscu zamieszkania nastolatki znaleziono zwłoki noworodka. Śledztwo prowadzone jest o czyn z artykułu 148 par. 1 Kodeksu karnego, czyli zbrodni zabójstwa. Nikomu nie przedstawiono zarzutów. Śledczy ustalają okoliczności śmierci noworodka. Sekcja zwłok zaplanowana jest na 16 czerwca.

W poniedziałek Prokuratura Okręgowa w Krośnie na konferencji prasowej wydała oświadczenie w tej tragicznej sprawie. Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska - Matejczuk przedstawiła chronologię wydarzeń w Sulistrowej.

Mogła urodzić dziecko

W czwartek, 11 czerwca, około godziny 16, funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Krośnie zostali powiadomieni o 15-latce, która została przyjęta na oddział ginekologiczny krośnieńskiego szpitala. Wstępnie ustalono, że nastolatka jeszcze przed dotarciem do szpitala mogła urodzić dziecko.

Do miejsca zamieszkania 15-latki zostali skierowani funkcyj-



FOT. BOGDAN HUĆKO

- Na ten moment nikomu w sprawie nie przedstawiono zarzutów, nikt nie pozostaje zatrzymany do sprawy - informuje dr hab. Marta Kolendowska - Matejczuk

nariusze policji oraz specjaliści laboratorium kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Dzisiaj sekcja zwłok

- W piątek, na terenie posesji, w której zamieszkuje 15-latka ujawnione zostały zwłoki noworodka. Decyzją prokuratora zostały zabezpieczone do badań sekcyjnych, które planowane są na 16 czerwca w Instytucie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego - powiedziała Marta Kolendowska - Matejczuk.

Prokuratura Rejonowa w Krośnie wszczęła śledztwo w tej sprawie. Jest ono prowadzone o czyn z art. 148 par. 1 Kodeksu karnego, czyli zbrodni zabójstwa. W poniedziałek, 15 czerwca, Prokuratura Okręgowa w Krośnie przejęła śledztwo do dalszego prowadzenia.

- W sprawie zatrzymane były trzy osoby z kręgu najbliższej rodziny 15-latki. Decyzją prokuratora, po wykonaniu czynności, zostały zwolnione. Na ten moment nikomu w sprawie nie przedstawiono zarzutów, nikt nie pozostaje za-

trzymany do sprawy - podkreśliła rzeczniczka prokuratury.

Śledczy nie udzielają informacji, czy nastolatka urodziła żywe czy martwe dziecko, zaskaniając się dobrem śledztwa i wykonywanych czynności.

- Trwają czynności związane z ustaleniem przebiegu i okoliczności zdarzenia. Z uwagi na charakter sprawy, a także jej wstępny etap, na chwilę obecną, z uwagi na dobro śledztwa, nie będą udzielane dalsze informacje - przekazała Marta Kolendowska - Matejczuk. ©©

Kilkuset policjantów przeszukiwało teren w Lutoryżu, gdzie zakopane były ludzkie płody

Wojciech Tatar
w.tatar@nowiny24.pl

Policja zakończyła czynności na terenie posesji w Lutoryżu, gdzie odkopano odpady medyczne oraz szczątki ludzkie. Dotychczas zabezpieczono tam 32 fragmentów płodów.

W czynnościach uczestniczyli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, Oddziału Prewencji Policji oraz Laboratorium Kryminalistycznego. Łącznie w akcję zaangażowanych było kilkuset policjantów. Wszystkie czynności realizowano pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.

Jak informowaliśmy w Nowinach, w środę operator koparki wykonujący prace ziemne

na posesji przy szeregówce natrafił na makabryczne znalezisko - na działce zakopane były ludzkie płody. Funkcjonariusze z komisariatu w Boguchwale, którzy przybyli na miejsce, potwierdzili zgłoszenie.

W kolejnych dniach teren został szczegółowo przeszukany. Jak informuje Komenda Miejska Policji w Rzeszowie, każda partia gleby była dokład-

nie sprawdzana i przesiewana, aby nie przeoczyć żadnych śladów mogących mieć znaczenie dla prowadzonego postępowania. Przez całą dobę policjanci zabezpieczali również teren przed dostępem osób postronnych.

Do działań włączono także przewodników z psami z rzeszowskiego oddziału Związku Kynologicznego. Na polecenie

prokuratora wykorzystano również georadar, który pozwolił na sprawdzenie podłoża i wskazanie miejsc wymagających dokładniejszej analizy.

W sobotę zapadła decyzja o zakończeniu czynności procesowych prowadzonych na miejscu.

W związku ze sprawą zatrzymana została 57-letnia Magdalena H., była właścicielka posesji i lekarka specjalistka patomorfologii. Kobieta usłyszała zarzuty zbezczeszczenia zwłok oraz porzucenia niebezpiecznych odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym.

Sąd przychylił się do wniosku śledczych i zastosował wobec podejrzanej tymczasowy areszt. Za zarzucane jej czyny grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Rzeszowie.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Przez cztery dni śledczy przeszukiwali działkę

0011539859

Pani mgr inż. Lilianie Buć
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają: Rektor, Senat, pracownicy i studenci
Uniwersytetu Rzeszowskiego

REKLAMA 0011532217

MPGK RZESZÓW

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

Porodówka w Brzozowie stoi pod ścianą. Im więcej mają porodów, tym większa strata

Dorota Męcarska
d.mekarska@nowiny24.pl

Dyrekcja szpitala w Brzozowie i władze powiatu alarmują, że system finansowania porodów prowadzi do wielomilionowych strat.

Jeśli nic się nie zmieni, utrzymanie tamtejszej porodówki może okazać się niemożliwe. - Nie jesteśmy w stanie bilansować porodówki z racji skandalicznej wyceny porodu cięciem cesarskim - mówi Tomasz Kondraciuk, dyrektor szpitala w Brzozowie.

700 porodów rocznie

Paradoksalnie problemem nie jest brak pacjentek. Po zamknięciu porodówek w sąsiednich powiatach do Brzozowa trafia więcej kobiet.

- Staramy się, żeby liczba porodów nie malała. Sąsiednie powiaty poprzez likwidację swoich oddziałów częściowo kierują pacjentki do nas. Dzięki temu utrzymujemy poziom ponad 700 porodów rocznie - mówi dyrektor.

Podkreśla, że argument o zbyt małej liczbie porodów jest, jego zdaniem, całkowicie nietrafiony.

- Mówienie, że skala porodów jest problemem przy naszej liczbie około 700 porodów rocznie, jest kpina. Jeżeli pojedyncze świadczenie jest wykonywane ze stratą, to gdybyśmy je pomnożyli nawet dwa razy, dalej będziemy generować stratę - zaznacza.



Sąsiednie powiaty, które zlikwidowały porodówki, kierują pacjentki do szpitala w Brzozowie.

Największym problemem pozostaje sposób finansowania cesarskich cięć. W Brzozowie ponad połowa porodów odbywa się właśnie w ten sposób.

- Proporcja cesarskich cięć do porodów naturalnych wynosi u nas około jeden do jednego. W ubiegłym roku około 55 proc. porodów stanowiły „cesarki”, które są wyceniane praktycznie na tym samym poziomie co poród naturalny, choć stanowią pełnoprawną operację wymagającą sali operacyjnej, anestezjologa i większego zespołu medycznego - tłumaczy Kondraciuk.

Dyrektor podkreśla, że decyzja o sposobie rozwiązania ciąży jest wyłącznie decyzją medyczną.

- Dyrekcja nie ma wpływu na to, który poród będzie rozwiązany naturalnie, a który przez cesarskie cięcie. Lekarz nie może kierować się wyceną świadczenia, tylko dobrem matki i dziecka - mówi.

Miliony strat

Według danych przedstawianych przez szpital położnictwo generuje wielomilionowe straty.

- Sama ginekologia za ubiegły rok się zbilansowała, a nawet wygenerowała niewielką nadwyżkę. Natomiast położnictwo przyniosło dużą stratę. Nie ma szans się zbilansować przy obecnych zasadach finansowania - podkreśla dyrektor.

Jeszcze mocniej o sytuacji mówi starosta brzozowski Jacek

Adamski. - Za 2025 rok strata wyniosła około 8,6 miliona złotych. Prognozy pokazują, że w przyszłym roku może to być nawet około 12 mln zł - mówi.

Starosta nie ukrywa, że samorząd przygotowuje wystąpienia do wojewody i parlamentarzystów.

- Chcemy pokazać wojewodzie, jaka jest sytuacja, jakie są prognozy i z czego wynika strata, żeby potem nie zarzucano nam, że samorządowcy nic nie robili - tłumaczy.

I dodaje wprost:

- Jeżeli tak dalej będzie, to po prostu nie będzie nas stać na utrzymanie porodówki. Będziemy musieli rozpocząć proces wygaszania oddziału ginekologiczno-położniczego.

Koszty rosną szybciej

Zdaniem władz szpitala, problemem są także rosnące koszty wynagrodzeń.

- W zeszłym roku jeszcze zakończyliśmy działalność z niewielkim plusem. W tym roku już się nie bilansujemy. Brakuje nam ponad miliona złotych miesięcznie. Czekamy z obawą na 1 lipca, kiedy wejdą kolejne ustawowe podwyżki wynagrodzeń - mówi dyr. Kondraciuk.

Starosta Adamski uważa, że problem ma charakter systemowy.

- Nie mówię, że personel medyczny nie powinien zarabiać więcej. Ale, jeśli państwo nakazuje kolejne podwyżki, musi zapewnić pieniądze na ich sfinansowanie.

Inaczej szpitale będą wpadać w coraz większe długi - mówi.

Porodówka potrzebna całemu regionowi

Dyrekcja i samorząd podkreślają, że ewentualna likwidacja oddziału byłaby ciosem nie tylko dla mieszkańców powiatu brzozowskiego.

- Nie ma porodówki w Lesku, Ustrzykach Dolnych ani Sanku. Nie może być tak, że na ogromnym obszarze południowo-wschodniej części województwa kobiety będą musiały jechać kilkadziesiąt albo ponad sto kilometrów, żeby urodzić - mówi Kondraciuk.

Starosta zwraca uwagę, że mieszkańcy Bieszczadów już dziś mają ograniczony dostęp do opieki położniczej.

- Rozmawiałem z ludźmi z okolic Lutówki. Do Brzozowa mają ponad sto kilometrów, do Rzeszowa jeszcze dalej. W okresie zimowym to jest katastrofa. A później dziwimy się, że mamy najniższą dzietność w Europie - mówi Adamski.

Mimo trudnej sytuacji, zarówno dyrekcja, jak i zarząd powiatu podkreślają, że ich celem nie jest zamykanie oddziału.

- Naprawdę nie chcemy likwidować porodówki. Chcemy, żeby się bilansowała i mogła dalej funkcjonować. Szpital realizujący około 700 porodów rocznie ma pełne uzasadnienie do istnienia - podsumowuje dyr. Tomasz Kondraciuk. ©P

W Kalwarii Paclawskiej uczczono kapelanów zamordowanych przez Sowietów

norbi
n.zietal@nowiny24.pl

W Sanktuarium w Kalwarii Paclawskiej odbyła się uroczysta celebra związana z upamiętnieniem pomordowanych kapelanów.

Mszy świętej przewodniczył o. Mariusz Kozioł - prowincjał Krakowskiej Prowincji Franciszkanów. Wśród duchownych obecni byli gwardian klasztoru o. Marian Gołąb, ks. prał. dr Zbigniew Kępa oraz kapłani BiOSG. W uroczystości uczestniczył Komendant Bieszczadzkiego Oddziału SG, gen. bryg. SG Tomasz Zybiński, Kompania Reprezentacyjna SG oraz poczty sztandarowe KGSG i BiOSG.

W Alei Dębów uroczystości podniesiono flagę państwową i odegrano hymn. Poświęcono

krzyż, będący znakiem pamięci o Kapelanach Katyńskich.

- Symbolem zmian stało się wmurowanie kamienia węgielnego z Aktem Erekcijnym rewalizacji Alei Dębów pamięci Kapelanów Katyńskich i ziemi z cmentarza w Charkowie, Miednoje, Bykowni i Katyniu - mówi kpt. SG Piotr Zakielarz, rzecznik Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

Odczytano apel poległych i oddano salwę honorową ku pamięci pomordowanych duchownych.

Aleja Dębów jest poświęconą służącym w Wojsku Polskim, znanym z nazwiska 34 duchownym zamordowanym w 1940 roku. Oni również, podobnie jak inni polscy oficerowie, zginęli od strzału w tył głowy. Każdemu z nich poświęcono jedno z drzew,

o czym informują umieszczone przy dębach tabliczki. Wśród upamiętnionych kapelanów najwięcej jest duchownych wyznania rzymskokatolickiego, ale są też wyznania greckokatolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego

i ewangelicko-reformowanego oraz mojżeszowego.

Inicjatywa powstania alei została podjęta wspólnie przez Zakon Franciszkanów w Kalwarii Paclawskiej oraz Stowarzyszenie Pamięć Kapelanów Katyńskich.



W Kalwarii Paclawskiej w trakcie uroczystości oddano salwę honorową ku pamięci pomordowanych duchownych.

Tadeusz Zych opowie o Franciszku Frączku

opr. ps
p.samolewicz@nowiny24.pl

Wojewódzki Dom Kultury i wydawnictwo Libra PL zapraszają na spotkanie z profesorem Tadeuszem Zychem, autorem książki „Malować i walczyć. Franciszek Frączek - Słońcesław z Żołyni”.

Warto zaznaczyć, że to pierwsza pełna biografia jednego z najważniejszych artystów Podkarpacia.

Biografia Franciszka Frączka (1908-2006), znakomitego malarza i rysownika, wyjątkowej osobowości podkarpackiego środowiska artystycznego, to jedna z najciekawszych książkowych premier tego roku. Jej wydanie przypada w dwudziestą rocznicę śmierci artysty, w roku, który na Podkarpaciu

ogłoszono Rokiem Franciszka Frączka.

Prof. Zych z pasją i dociekliwością badacza opisuje losy najdłuższej żyjącego Szukalszczyka, który będąc wiernym ideowym założeniom grupy, stworzył własny styl oparty na słowiańskości i ludowości. W biografii przywołanych jest wiele nieznanych źródeł. Wśród nich są niepublikowane dzienniki i zapiski Franciszka Frączka oraz listy jego przyjaciela Mariana Konarskiego. Wspaniałym uzupełnieniem publikacji są liczne reprodukcje jego prac - obrazów, rysunków, szkiców, projektów - a także fotografie i dokumenty.

Spotkanie z Tadeuszem Zychem zaplanowane jest w środę 17 czerwca (Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, sala 210). Prowadzenie Alina Bosak. Wstęp wolny.

Dwa wnioski o referendum za odwołaniem prezydenta Rzeszowa

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Referendum w Rzeszowie na razie nie będzie. Dwa osobne, choć bliźniaczo podobne wnioski, złożyło PiS, i Razem dla Rzeszowa.

Takich tłumów dawno nie było na posiedzeniu komisji rewizyjnej w sali sesyjnej rzeszowskiego ratusza. Zwykle uczestnicy w nich kilka osób, jednak w czwartek na komisji pojawiła się większość radnych. Prezydenta Konrada Fijołka nie było. Jak tłumaczyli jego pracownicy, miał w tym czasie spotkanie z mieszkańcami osiedla Bzianka.

Pojawili się za to zastępcy: Marcin Deręgowski i Krystyna Stachowska oraz pełnomocnik ds. inwestycji Dariusz Urbanik.

Posiedzenie skończyło się jednak po kilkunastu minutach. Do zaopiniowania przez komisję trafiły dwa wnioski o przeprowadzenie referendum odwoławczego. Przypominajmy, że komisja ocenia wnioski pod względem formal-

nym, a potem merytorycznym.

- Mamy do czynienia z sytuacją niecodzienną. Wnioski się na siebie nakładają. Uzasadnienia i argumenty, na które powołują się wnioskodawcy są praktycznie identyczne. Pod każdym z nich podpisali się częściowo ci sami radni - ocenia Michał Wróbel, przewodniczący komisji i radny Razem dla Rzeszowa. - Dlatego nie jestem pewny procedury, którą mam zastosować, aby zgodnie z prawem, oba wnioski właściwie zaopiniować.

Co nie podoba się radnym?

Za pierwszy wniosek odpowiada Razem dla Rzeszowa, pod którym podpisało się również kilku radnych PiS. Głównymi przyczynami za przeprowadzeniem referendum są: pogarszająca się kondycja finansowa miasta, bezprecedensowa i niekorzystna dla miasta próba przeprowadzenia zmiany działek miejskich (chodzi o tereny przy ul. Krakowskiej, ul. Litewskiej i Placu Bal-



- Pod każdym z dwóch wniosków podpisali się częściowo ci sami radni - stwierdził Michał Wróbel, przewodniczący komisji i radny Razem dla Rzeszowa

cerowicza w zamian za działkę dewelopera przy ul. Wyspiańskiego, sąsiadującą z PCLA), utajnienie planu ogólnego przed mieszkańcami i radnymi, liczne kontrowersje wokół inwestycji miejskich, zduszenie rozwoju i inwestycji, niekontrolowany wzrost administracji i niejasne procedury zatrudniania, brak rozliczania

kosztów i celowości wyjazdów zagranicznych oraz innych wydatków.

Drugi wniosek poparli wyłącznie radni Prawa i Sprawiedliwości. Do argumentów samorządowców z Razem dla Rzeszowa dodali m.in. zarzut braku dialogu społecznego, konflikt między organem wykonawczym a Radą Miasta, po-

laryzację sceny samorządowej i utratę zaufania publicznego.

Głosowania nie będzie

Michał Wróbel zwrócił się o opinię na piśmie do biura prawnego. Głównym problemem jest to, czy Rada musi opiniować dwa wnioski na sesji, jeśli są praktycznie takie same.

- To jest zbyt ważna sprawa, abyśmy polegali jedynie na opinii ustnej - tłumaczył swoją decyzję.

Radni zgodzili się na tę propozycję. Michał Wróbel chciał w tej sytuacji przejść do dyskusji na temat merytoryki wniosków, ale sprzeciwiła się temu Janina Załuska, dyrektorka Biura Obsługi Prawnej w UM Rzeszów. W jej ocenie dyskusja jest bezprzedmiotowa. Z tego powodu Wróbel zamknął posiedzenie komisji. Oznacza to, że na najbliższej sesji rady miasta, głosowania nad przeprowadzeniem referendum nie będzie.

To jednak nie oznacza, że Konrada Fijołka nie czeka trudny czas. Dzisiaj radni będą głosować i dyskutować nad przyznaniem prezydentowi wotum zaufania oraz absolutorium. Biorąc pod uwagę, że opozycyjni radni dążą do organizacji referendum, wynik wtorkowego głosowania wydaje się jasny.

Rzeszowski ratusz nie chciał odnosić się do tego, co zaszło podczas posiedzenia czwartkowej komisji. ©©

Sukces naukowców Politechniki Rzeszowskiej i Uniwersytetu Rzeszowskiego

opr. ps
p.samolewicz@nowiny24.pl

Zespół badawczy, w którego skład wchodzi naukowcy z Politechniki Rzeszowskiej i Uniwersytetu Rzeszowskiego, odniósł sukces podczas Międzynarodowych Targów Wynalazków i Innowacji INTARG 2026.

Wynalazek „Blumineo - bezkontaktowa metoda diagnostyki żółtaczki u noworodków” zyskał wyjątkowe uznanie ekspertów oceniających zgłoszone innowacje z całego świata i został nagrodzony platynowym medalem (druga po Grand Prix nagroda na Targach) oraz specjalnym odznaczeniem Światowej Organizacji Własności Intelektualnej WIPO.

Wynalazek został zaprezentowany przez mgr. inż. Mateusza Polara z Zakładu Informatyki w Zarządzaniu Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej oraz dr. n. med. Pawła Zapólnika z Katedry Pediatrii Instytutu Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony środowiska biznesowego i akademickiego. To jest dobry pro-



Nagrody odebrali mgr. inż. Mateusz Polar z Zakładu Informatyki w Zarządzaniu Wydziału Zarządzania PRz (z prawej) oraz dr. n. med. Paweł Zapólnik z Katedry Pediatrii Instytutu Nauk Medycznych UR

gnostyk możliwości komercjalizacji pomysłu i rozwoju współpracy naukowej z innymi krajowymi oraz zagranicznymi ośrodkami badawczymi.

Określa poziom bilirubiny u noworodka

„Blumineo” to bezinwazyjna oraz bezkontaktowa metoda pozwalająca określić poziom bilirubiny u noworodka na podstawie reprezentacji graficznej rozkładu luminancji. Wynalazek daje bardzo dokładną analizę każdego piksela wykonanego zdjęcia strefy ciała pacjenta. System pozwala w czasie rzeczywistym na uzy-

skanie wiarygodnego wyniku zaawansowania procesu chorobowego w odniesieniu do podstawowej metody diagnostyki opierającej się na konieczności pobrania próbki krwi.

Nagrodzony projekt powstał w wyniku wieloletniej współpracy interdyscyplinarnego zespołu pracowników naukowych Politechniki Rzeszowskiej i Uniwersytetu Rzeszowskiego, specjalistów z zakresu nauk o zarządzaniu, techniki świetlnej i medycyny.

Wspólne osiągnięcie

W skład zespołu badawczego stojącego za sukcesem

projektu Blumineo ze strony Politechniki Rzeszowskiej wchodzi: dr hab. inż. Krzysztof Tereskiewicz, prof. PRz z Zakładu Informatyki w Zarządzaniu na Wydziale Zarządzania; dr hab. inż. Henryk Wachta, prof. PRz z Katedry Energoelektroniki i Elektroenergetyki na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki; dr inż. Łukasz Kulig; mgr. inż. Mateusz Polar z Zakładu Informatyki w Zarządzaniu na Wydziale Zarządzania.

Uniwersytet Rzeszowski reprezentują: dr hab. n. med. Agnieszka Gala-Błądzińska; prof. UR, dr n. med. Witold Błaż; dr n. med. Paweł Zapólnik; lek. med. Małgorzata Stokłosa; lek. med. Magdalena Pudźwa; lek. med. Maciej Błądziński.

Międzynarodowe Targi Wynalazków i Innowacji INTARG w Katowicach to jedno z najważniejszych europejskich wydarzeń poświęconych promocji myśli technologicznej i nowatorskich rozwiązań. Impreza jest realizowana pod prestiżowym patronatem Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO). Każdego roku w wydarzeniu biorą udział setki wystawców z kilkunastu krajów.

Wypadek w Jasionce. Dziecko trafiło do szpitala

mt
m.trzyna@nowiny24.pl

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło rano w Jasionce. W wyniku zderzenia dwóch samochodów jedno z aut przewróciło się na dach. Do szpitala przewieziono dziecko jadące w aucie.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb w poniedziałek po godzinie 7.30. - Na miejsce skierowano funkcjonariuszy ekipy wypadkowej ruchu drogowego, którzy przeprowadzili oględziny i wstępnie ustalili okoliczności zdarzenia - informuje Komenda Miejska Policji w Rzeszowie.



Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący VW Caddy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Volvo

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 58-letni kierujący Volkswagenem Caddy, mieszkając powiatu rzeszowskiego, jadąc drogą gminną w kierunku Zaczernia, najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 37-letniej kierującej Volvo.

W wyniku zderzenia pojazdów volvo przewróciło się na dach. Podróżujące samochodem dziecko odniosło niegroźne obrażenia, ale zostało przewiezione do szpitala na dalsze badania.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników zdarzenia. Zarówno kierowca volkwagena, jak i kierująca volvo byli trzeźwi.

Kierowców w Krośnie czeka trudne lato. Ulica Grodzka do zamknięcia, a potem Lwowska

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

Przez dwa tygodnie nieprzejezdna będzie ulica Grodzka. To nie jedyne utrudnienie związane z przebudową linii kolejowej 108 na odcinku przez Krosno. Już zamknięto kilka przejazdów przez tory.

Rewitalizacja trasy kolejowej nr 108 Jasło-Nowy Zagórz to przedsięwzięcie Polskich Linii Kolejowych, finansowane z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Po jej zakończeniu pociągi osobowe będą mogły jeździć tą trasą z prędkością nawet 120 km/h. Koszt inwestycji to ponad miliard złotych. Realizowana jest etapami na różnych odcinkach. Pierwsze prace rozpoczęto w połowie grudnia ubiegłego roku, na odcinku Krosno-Targowiska.

Budowa dwóch tuneli
- Aktualnie kontynuowane są prace na kolejnych odcinkach linii nr 108 od stacji Jasło



Część przejazdów kolejowych w Krośnie już została zamknięta. To jednak dopiero początek. Kolejne utrudnienia planowane są w najbliższych tygodniach

do stacji Krosno oraz od stacji Sanok do stacji Nowy Zagórz. Roboty obejmują przebudowę torów, peronów wraz z wyposażeniem, obiektów inżynierskich. Prowadzona jest również modernizacja przejazdów kolejowo-drogowych wraz z zabudową nowoczesnych urządzeń sygnalizacji przejazdowej - mówi Dorota Szalacha

z Polskich Linii Kolejowych S.A.

W Krośnie prace mają szczególny charakter, bo na części trasy tory zostaną poprowadzone pod ziemią. Budowa dwóch tuneli kolejowych (o długości 250 metrów i 84 metrów) pozwoli na bezkolizyjny z infrastrukturą drogową przejazd pociągów

pod ulicami Lwowską, Hallera i Piastowską.

W planach jest też przebudowa wiaduktu kolejowego nad ul. Grodzką. Wykonawca robót uprzedził już miasto o terminie rozpoczęcia prac.

Wiadukt ma być rozebrany, co wiąże się z koniecznością całkowitego zamknięcia drogi na czas robót. Oznacza to, że

nie będzie możliwości wyjazdu ulicą Grodzką z centrum miasta do DK28. Magistrat poinformował mieszkańców, że wprowadzona zostanie czasowa organizacja ruchu. Termin jej obowiązywania: od 29 czerwca do 13 lipca.

- Po rozbiórce ulica ma być otwarta, na zasadzie ruchu wahadłowego - zapowiada Grzegorz Rachwał, wiceprezydent Krosna.

Zamknięte przejazdy

Już wprowadzona została czasowa organizacja ruchu na dwóch przejazdach kolejowych w Krośnie: w ciągu ul. Okulickiego i Naftowej. Mają być zamknięte do końca października. To spore utrudnienie, m.in. dla pracowników dojeżdżających do firm zlokalizowanych w tamtym rejonie.

Na tym nie koniec, bo w trakcie wakacji zamykane będą kolejne przejazdy. Od 29 czerwca do 1 sierpnia nie będą można przejechać przez przejazd w ciągu ul. Popiełuszki. Z kolei od 1 sierpnia do 31 paź-

dziernika wyłączone z ruchu zostaną przejazdy na ul. Wyspiańskiego i Klonowej.

Utrudnienia dotyczą głównie kierowców samochodów. Piesi będą mogli skorzystać z tzw. bypassów.

- Podczas prac na przejazdach w ciągu ul. Klonowej, Naftowej, Popiełuszki i Wyspiańskiego przejście osobom pieszym przez tory umożliwią przygotowane tymczasowe ciągi technologiczne - mówi Dorota Szalacha.

Największe utrudnienia czekają jednak kierowców po zamknięciu przejazdu przez ul. Lwowską. Ta ulica to jeden z kluczowych traktów komunikacyjnych w Krośnie. Jeszcze nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Być może w drugiej połowie lipca.

- Wcześniej chcielibyśmy otworzyć nowe rondo w zbiegu ul. Sikorskiego i Andersa, tak by poprowadzić tamtędy główny ruch do centrum miasta z DK28 i w drugą stronę, w kierunku strony Sanoka - mówi wiceprezydent Rachwał. ©©

30 posłów KO z motykami na polu w Skołoszowie. Przez trzy godziny plewili fasolę u rolnika

Łukasz SolSKI
l.solski@nowiny24.pl

Posłowie Koalicji Obywatelskiej oraz wiceminister rolnictwa Małgorzata Gromadzka przyjechali do gospodarstwa Krystyny i Stanisława Sawy w Skołoszowie, by pomóc przy pracach polowych.

Wszystko było efektem aukcji wystawionej na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, której zwycięzca sam wskazał miejsce i rodzaj prac do wykonania przez polityków.

Przypomnijmy. Jedną z najbardziej nietypowych aukcji przygotowanych na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 2026 był dzień pracy w gospodarstwie rolnym z udziałem posłów Koalicji Obywatelskiej oraz Małgorzaty Gromadzkiej, wiceminister rolnictwa.

Zwycięzca licytacji otrzymał możliwość samodzielnego wskazania miejsca, do którego przyjadą politycy, a także rodzaju prac, jakie będą wykonywać. W grę wchodziła pomoc na polu, w sadzie lub przy pracach w oborze.

Aukcja wzbudziła zainteresowanie szczególnie wśród rolników. Ostatecznie najwyższą

ofertę złożył Stanisław Sawa, który za możliwość skorzystania z pomocy parlamentarzystów wpłacił 15 tys. zł.

Czas na plewienie fasoli

Stanisław Sawa, właściciel Giełdy Wschód w Skołoszowie koło Radymna, postanowił, że posłowie będą pomagać przy pielęgnacji upraw fasoli.

W poniedziałek rano do gospodarstwa Krystyny i Stanisława Sawy przyjechało 30 posłów KO oraz wiceminister Małgorzata Gromadzka. Każdy z uczestników otrzymał motykę i ruszył w pole.

Politycy przez blisko trzy godziny zajmowali się plewieniem fasoli. Akcja miała charakter charytatywny, ponieważ pieniądze z licytacji zasilili konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Stanisław Sawa nie po raz pierwszy wspiera inicjatywy charytatywne. Właściciel Giełdy Wschód już wcześniej angażował się w pomoc osobom potrzebującym oraz organizację wydarzeń dobroczynnych. Wiele z tych przedsięwzięć odbywało się właśnie na terenie giełdy w Skołoszowie.



Politycy przez blisko trzy godziny musieli motykami wycinać chwasty na zagonach z fasolą w Skołoszowie niedaleko Radymna

Co boli rolników?

Po zakończeniu prac polowych Małgorzata Gromadzka uczestniczyła w otwartym spotkaniu z przedstawicielami rolników oraz organizacjami rolniczymi z Podkarpacia i Lubelszczyzny.

Podczas rozmów uczestnicy przedstawiali problemy,

z jakimi mierzą się gospodarstwa rolne, a także własne propozycje rozwiązań. Dyskusja dotyczyła zarówno kwestii organizacyjnych, jak i funkcjonowania instytucji związanych z rolnictwem.

Wśród poruszonych tematów znalazły się zmiany w ustawie o izbach rolni-

czych, poprawa funkcjonowania wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego oraz rola Krajowej Grupy Spożywczej. Rozmawiano również o tym, jakie znaczenie ta spółka ma dla producentów rolnych i czy wspiera rozwój polskiego rolnictwa. ©©

Jechał zbyt szybko i jeszcze po spożyciu

Bogdan Hućko
b.hućko@nowiny24.pl

Funkcjonariusze z jasielskiej grupy SPEED po godzinie 18 w Łężykach zauważyli pędzącą Skodę. Poruszyła się zdecydowanie za szybko

- Jej kierowca jechał z prędkością 109 km/h w obszarze zabudowanym. Mundurowi zatrzymali pojazd do kontroli i nałożyli mandat 1500 zł i 13 punktów karnych. Poinformowali 52-latkę o tym, że straci prawo jazdy na trzy miesiące. Podczas wykonywanych czynności, policjanci wyczuli od niego alkohol. Badanie alkomatem wykazało w organizmie kierowcy ponad 2,3 promila - mówi podkomisarz Daniel Lelko, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Jasle.

Tym samym mieszkaniec gminy Jasło straci prawo jazdy, nie na trzy miesiące, lecz zdecydowanie na dłużej.

- Zgodnie z przepisami, minimalny okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów w tym przypadku to 3 lata. Dodatkowo, 52-latkowi grozi teraz kara pozbawienia wolności do 3 lat - dodaje komisarz Daniel Lelko.

Wielka Brytania zakaże mediów społecznościowych dla osób poniżej 16 lat

Anna Nagel
Londyn

Osoby poniżej 16 lat nie będą miały dostępu do mediów społecznościowych - zapowiada brytyjski rząd. Według premiera Starmera chodzi o bezpieczeństwo młodych użytkowników internetu.

- Każdy rodzic widzi to na własne oczy. Media społecznościowe sprawiają, że dzieci są nieszczęśliwe - przekonywał Keir Starmer, uzasadniając zakaz.

Jego zdaniem media społecznościowe „ułatwiają prześladowcom nękanie” dzieci i „stosowanie wobec nich przemocy”.

- Mogą też szkodzić ich zdrowiu psychicznemu, wystawiając je na niebezpieczne treści, bo właśnie one przyciągają uwagę.



Jak powiedział Starmer, regulacje mają wejść w życie na początku przyszłego roku, prawdopodobnie wiosną

Wszystko to jest zaprojektowane, by uzależniać - wyliczał szef rządu.

Wśród platform objętych restrykcjami znajdują się m.in. TikTok, Instagram, Facebook, X, YouTube i Snapchat. Rząd nie opublikował jeszcze pełnego zestawienia. Regulacje nie będą dotyczyły komunikatorów takich jak WhatsApp i Signal. „Zwrócimy dzieciom dzieciństwo” - głosi komunikat resortu nauki,

Według założeń projektu dzieciom próbującym ominąć zakaz nie będą groziły kary, a odpowiedzialność za obowiązek jego egzekwowania spadnie na platformy.

Oftcom, brytyjski regulator ds. mediów, ma teraz przeprowadzić badania na temat najbardziej efektywnego sposobu weryfikacji wieku użytkowników.

Potężny atak Rosji na Ukrainę. Historyczny klasztor w ogniu

Kazimierz Sikorski, BW
Kijów

Rosja przeprowadziła ataki rakietowe na Kijów, trafiając w zabytkową katedrę Zaśnięcia NMP w Ławrze Peczerskiej, jedno z najważniejszych miejsc kultu religijnego i kulturalnego Ukrainy.

Prawosławny klasztor Ławra Peczerska, symbol ukraińskiej historii religijnej i kulturalnej, uznany przez UNESCO za zabytek światowej spuścizny, stanął w płomieniach i został poważnie uszkodzony.

„Dach jednego z najświętszych miejsc w świecie chrześcijańskim - soboru Zaśnięcia NMP w Ławrze Kijowsko-Peczerskiej - płonie” - napisał metropolita Epifaniusz, zwierzchnik ukraińskiego Kościoła Prawosławnego.

„Prosimy o modlitwę o ocalenie sanktuarium przed zniszczeniem. Kolejna rosyjska zbrodnia przeciwko ludzkości, przeciwko historii, przeciwko chrześcijaństwu”.

Według władz miasta atak dronów nadlatujących z różnych kierunków spowodował znaczne szkody, zapalił się m.in. wieżowiec mieszkalny, w wielu dzielnicach miasta słychać było wybuchy.

Alarm powietrzny ogłoszono w poniedziałek nad ranem prawie w całej Ukrainie.

Reuters zaznacza, że atak nastąpił wkrótce po rozmowie



Prawosławna Ławra Peczerska stanęła w płomieniach po uderzeniu dronem. Według dyrekcji klasztoru ikony i inne cenne przedmioty udało się uratować

prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego z prezydentem USA Donaldem Trumpem na temat możliwości zakończenia trwającej już od ponad 4 lat wojny z Rosją.

Jak przekazał na Telegramie mer Kijowa Witalij Kliczko, atak uszkodził linie energetyczne i pozbawił dopływu prądu 140 tys. mieszkańców. Dodał, że 18 osób zostało rannych, 11 z nich przewieziono do szpitali.

Zełenski potwierdził, że w Kijowie w następstwie ataków zginęły cztery, a rannych zostało 28 osób. W Charkowie, na północnym wschodzie Ukrainy, Rosjanie zaatakowali ratowników, gaszących pożar w miejscu wcześniejszego uderzenia w przedsiębiorstwo.

Reakcje na atak

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zwrócił się do państw grupy G7 o zwiększenie presji na Rosję po zmasowanych atakach na jego kraj w nocy z niedzieli na poniedziałek, w których zginęło co najmniej dziewięć osób. Szef państwa powiadomił, że Moskwa użyła w uderzeniach 70 rakiet i ponad 600 dronów.

„W ten sposób Rosja pokazuje światu, że zamierza kontynuować wojnę. Bardzo ważne jest, aby państwa grupy G7, które obecnie zbierają się na szczycie, udzieliły zdecydowanej i konkretnej odpowiedzi: zwiększyły presję na agresora oraz rozszerzyły pomoc dla Ukrainy w zakresie obrony powietrznej,

przede wszystkim systemów zdolnych do zwalczania rakiet balistycznych” - oświadczył prezydent Ukrainy.

Szef litewskiej dyplomacji Kęstutis Budrys wezwał Unię Europejską do szybkiego przyjęcia 21. pakietu sankcji wobec Rosji po jej ataku na Ławrę Peczerską w Kijowie. Według ministra nowe restrykcje powinny objąć m.in. rosyjskie koncerny energetyczne.

- Dla nas, Francuzów, zbombardowanie przez Rosję Ławry Peczerskiej w Kijowie jest równoznaczne ze zbombardowaniem katedry Notre-Dame czy bazyliki w Saint-Denis; to nie do przyjęcia - powiedział w poniedziałek w Luksemburgu szef francuskiego MSZ Jean-Noel Barrot. PAP

Syn księżnej został skazany na cztery lata więzienia

Anna Nagel
Oslo

Marius Borg Høiby został uznany przez sąd w Oslo za winnego m.in. znęcania się nad byłą partnerką oraz zgwałcenia dwóch innych kobiet. Sąd skazał go na cztery lata więzienia.

Høiby został oczyszczony z czterech punktów aktu oskarżenia, w tym dwóch zarzutów dotyczących przestępstw seksualnych.

Poza karą pozbawienia wolności sąd orzekł wobec mężczyzny dwuletni zakaz kontaktu z jedną ze skarżących kobiet oraz zasądził odszkodowania od Høiby'ego na rzecz czterech kobiet. Nora Haukland ma otrzymać 100 tys. koron (ok. 38,3 tys. zł), a trzem innym kobietom sąd przyznał 230 tys., 200 tys. i 110

tys. koron (odpowiednio ok. 88 tys., 76 tys. i 42 tys. zł).

Sąd ogłosił wyrok pod nieobecność oskarżonego. Nie pojawił się on na sali rozpraw z powodu choroby i wysłuchał orzeczenia zdalnie.

Wyrok zapadł po procesie, który rozpoczął się 3 lutego i trwał do 19 marca. Prokuratura domagała się dla Høiby'ego siedmiu lat i siedmiu miesięcy więzienia. Obrona wnosiła o uniewinnienie od najpoważniejszych zarzutów, w tym czterech zarzutów gwałtu; za czyny, do których Høiby przyznał się.

Ogłaszając wyrok, sędzia podkreślił, że w sprawach karnych obowiązuje zasada, by każdą rozsądną wątpliwość interpretować na korzyść oskarżonego. Jeśli istnieje realistyczna możliwość, że oskarżony jest niewinny, sąd ma obowiązek go uniewinnić - dodał. PAP

Wydania wiadomości specjalnie dla Putina. Były naczelny z telewizji ujawnia kulisy

Grzegorz Kuczyński
Ryga

Prezydent Rosji Władimir Putin od 2011 roku otrzymuje osobne wydania wiadomości, które nie są emitowane w telewizji i są przeznaczane wyłącznie dla niego.

Opowiedział o tym w rozmowie z popularnym kanałem YT nadającym z łotewskiej Rygi były redaktor naczelny programu „Wiesti” w rosyjskiej państwowej telewizji Rossija-1 Dmitrij Skorobutow. W czasach, gdy Skorobutow pracował w Rossija-1, projekt przekazywania Putinowi specjalnych wydań wiadomości nosił kryptonim „Główny Widz”.

- Było tak. Powiedzmy, że o 20.00 na antenie szło zwykłe wydanie „Wiesti”, po czym ekipa produkcyjna zostawała. Cóż, mieliśmy oczywiście wytyczne,



Do Putina docierają jedynie wybrane informacje

jakie wiadomości pozostawić w tym wydaniu, jakie dodać, gdzie coś upiększyć, a gdzie coś usunąć, aby później pokazać Putinowi idealny obraz pięknej współczesnej Rosji. To znaczy, że jest on takim dobrym prezydentem - wspomina Skorobutow.

Dodał, że na taki format przeszli w telewizji po masowych protestach w Moskwie, które odbywały się pod hasłem „Za uczciwe wybory” i stały się jednym z największych w najnowszej historii Rosji. - Wszyscy oni [otoczenie Putina] byli wstrząśnięci wydarzeniami na Placu Bołotnym i postarali się zacząć izolować go właśnie od rzeczywistych wydarzeń, od środowiska informacyjnego, nie mówiąc już o kontaktach ze światem zewnętrznym w ogóle. Właśnie w ten sposób - wyjaśnił.

Według niego Putin otrzymuje obecnie jeszcze mniej prawdziwych informacji, zwłaszcza na temat wojny na Ukrainie. Raporty z frontu zaczęto cenzurować dla prezydenta po kwietniu 2022 roku, kiedy Siły Zbrojne Ukrainy zatopiły flagowy okręt Floty Czarnomorskiej - krążownik Moskwa.

W wywiadzie Skorobutow opowiadał, że przez długi czas był przekonany zwolennikiem Putina i uważał, że przeciwko Rosji toczy się wojna informacyjna, która może być przygotowana do rzeczywistych działań wojennych.

Dmitrij Skorobutow rozpoczął karierę w telewizji w 2000 roku. Wkrótce przeniósł się do programu „Międzynarodowa panorama” w WGTRK (państwowy medialny holding), a w 2006 roku, w wieku zaledwie 26 lat, został redaktorem naczelnym „Wiesti”.

Po konflikcie z kierownictwem WGTRK i zwolnieniu w 2017 roku Skorobutow zaczął publicznie mówić o cenzurze w telewizji państwowej, a także wszczął proces sądowy przeciwko byłemu pracodawcy. W 2020 roku otrzymał azyl polityczny w Szwajcarii.

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,65

EURO
1 EUR

4,24

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,61

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,91

JEN
100 JPY

2,28

DANE WG NBP Z DNIA 15.06.2026, G. 12:00

PRACA PONAD 10 TYS. ZŁ PŁACY MINIMALNEJ

Polscy pracownicy dostaną o połowę mniej

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Najwyższa pensja minimalna, pod względem kwoty, obowiązuje w Luksemburgu i wynosi 11,4 tys. zł. Polska najniższą krajową jest obecnie 10. najwyższą kwotą w UE i 7., jeśli wziąć pod uwagę koszty życia.

Rządowa propozycja podwyżki płacy minimalnej do kwoty 4950 zł brutto w 2027 r. podoba się pracodawcom. - Płaca minimalna powinna być taka, jaką zaproponował rząd. Jej wzrost jest oparty o wskaźnik inflacji - mówi Strefie Biznesu Łukasz Bernatowicz, prezes Związku Pracodawców BCC, zasiada w Radzie Dialogu Społecznego.

Minimalne wynagrodzenie w 2027 r. może wynosić 4950 zł brutto, o 144 zł więcej w porównaniu do obecnej kwoty

Rząd zaproponował, aby minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 r. wynosiło 4950 zł brutto, czyli o 144 zł więcej w porównaniu do obecnej kwoty (4806 zł). Organizacje związkowe (NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ) we wspólnym stanowisku proponowały, aby przyszedł roczny minimalny wynagrodzenie za pracę wyniosło co najmniej 5200 zł brutto.

Propozycja rządowa jest więc sporo niższa od oczekiwań związkowców, ale delikatnie przewyższa kwotę, którą wskazywali niektórzy ekonomiści. Na przykład Kamil Sobolewski, główny ekonomista Pracodawców RP, mówił niedawno, że optymalną kwotą byłaby 4861 zł. A z kolei Łukasz Kozłowski, główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich, wyliczył, że przyszłoroczna minimalna pensja nie będzie niższa niż 4860,47 zł.



Rząd zaproponował, aby minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 r. wynosiło 4950 zł brutto

Generalnie jednak strona pracodawców pozytywnie odbiera propozycję rządu.

- Płaca minimalna powinna być taka, jaką zaproponował rząd. Jej wzrost jest oparty o wskaźnik inflacji - mówi Strefie Biznesu Łukasz Bernatowicz, prezes Związku Pracodawców BCC, zasiada w Radzie Dialogu Społecznego z ramienia biznesu. - Płaca minimalna w poprzednich latach rosła bardzo raptownie, a nawet ze względu na wysoką inflację była podnoszona dwa razy w ciągu roku. Ale odłak inflacja jest w ryżach, zgodnych z wytycznymi celu inflacyjnego określonymi przez tę Radę Polityki Pieniężnej, to nie ma takiej potrzeby, żeby płacę minimalną znacząco podwyższać - dodaje prezes.

Łukasz Bernatowicz przywołuje zapis ustawy i przypomina, że jeżeli związkowcy i pracodawcy dojdą w Radzie Dialogu Społecznego do porozumienia w sprawie płacy mi-

nimalnej, to rząd jest tym konsensem związany. Takie porozumienie jest mało prawdopodobne, dlatego to rządowa propozycja najpewniej wejdzie w życie. Ostateczną decyzję (ona teoretycznie może się jeszcze zmienić) podejmuje Rada Ministrów w drodze rozporządzenia do 15 września.

- Jeszcze się nie zdarzyło, żeby związkowcy i pracodawcy doszli do porozumienia w ciągu 11 lat istnienia Rady Dialogu Społecznego. I dlatego właśnie mamy przepisy, które w przypadku braku porozumienia regulują wzrost płacy minimalnej. To nie jest tak, że płaca minimalna wzrasta o przypadkowe wartości. Funkcjonuje algorytm wynikający z przepisów ustawy, czyli np. jeżeli inflacja przewyższa 5%, to płacę minimalną podwyższa się dwa razy w roku, a jeżeli nie przewyższa, to płaca wzrasta raz w roku w oparciu o wskaźnik inflacyjny - twierdzi Bernatowicz.

Polska najniższą krajową jest 10. najwyższą kwotą w państwach UE, w zestawieniu w pierwszej trójce znalazły się: Luksemburg, Irlandia i Niemcy

Chociaż pracownicy wykazują mniejszy entuzjazm do proponowanej podwyżki, to i tak ta kwota na tle innych państw nie jest najniższa. W zestawieniu unijnych najniższych krajowych obecnie jesteśmy mniej więcej w połowie stawki. Przypomnijmy, że 22 państwa Unii Europejskiej mają ustawowo określoną płacę minimalną. Oto kwoty, według danych Eures (dane na 1 stycznia 2026 r.):

- Luksemburg (2 704 euro, ok. 11,4 tys. zł);
- Irlandia (2 391 euro 10,1 tys. zł);
- Niemcy (2 343 euro ok. 9,9 tys. zł);

- Holandia (2 295 euro, ok. 9,7 tys. zł);
- Belgia (2 112 euro, ok. 8,9 tys. zł);
- Francja (1 823 euro, ok. 7,7 tys. zł);
- Hiszpania (1 381 euro, ok. 5,8 tys. zł);
- Słowenia (1 278 euro, ok. 5,4 tys. zł);
- Litwa (1 153 euro, ok. 4,9 tys. zł);
- Polska (1 139 euro, 4 806 zł);
- Cypr (1 088 euro, ok. 4,6 tys. zł);
- Portugalia (1 073 euro, ok. 4,5 tys. zł);
- Chorwacja (1 050 euro, ok. 4,4 tys. zł);
- Grecja (1 027 euro, ok. 4,3 tys. zł);
- Malta (994 euro, ok. 4,2 tys. zł);
- Słowacja (915 euro, ok. 3,9 tys. zł);
- Czechy (924 euro, ok. 3,9 tys. zł);
- Estonia (886 euro, ok. 3,8 tys. zł);

- Węgry (838 euro, ok. 3,5 tys. zł);
- Rumunia (795 euro, ok. 3,4 tys. zł);
- Łotwa (780 euro, ok. 3,3 tys. zł);
- Bułgaria (620 euro, ok. 2,6 tys. zł).

Biorąc pod uwagę ceny, koszty życia i podatki, polska minimalna pensja jest siódmą w UE, a na szczycie tej listy uplasowały się Niemcy

Różnice w płacach minimalnych między krajami są znacznie mniejsze, jeśli uwzględnimy różnice w poziomie cen, kosztach życia, wysokości podatków. Na przykład, chociaż w Luksemburgu płaca minimalna przekracza 11 tys. zł, to wysokie koszty życia w tym państwie, realnie tę kwotę obniżają. Eures również prowadzi analizy płac, biorąc pod uwagę właśnie siłę nabywczą (posługuje się wskaźnikiem PPS). Po uwzględnieniu różnic cenowych płaca minimalna wahała się od 886 PPS miesięcznie w Estonii do 2157 PPS w Niemczech, co oznacza, że najwyższą płacę minimalną była 2,4 razy wyższa od najniższej.

W przeliczeniu na PPS kraje UE z krajową płacą minimalną można podzielić na 3 grupy:

- płaca minimalna powyżej 1500 PPS miesięcznie: Niemcy, Luksemburg, Holandia, Belgia, Irlandia, Francja, Polska i Hiszpania.
- płaca minimalna wynosząca od 1000 do 1500 PPS miesięcznie: Słowenia, Litwa, Chorwacja, Rumunia, Portugalia, Grecja, Cypr, Węgry, Malta, Słowacja, Bułgaria i Czechy.
- płaca minimalna poniżej 1000 PPS miesięcznie: Łotwa i Estonia.

Uwzględniając poziom cen, polskie minimum jest siódmym najwyższym spośród państw UE (według Eurostatu). ©

Branża ostrzega przed nową zależnością Polski

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Polska energetyka słoneczna rozwija się dynamicznie, ale coraz mocniej opiera się na komponentach z Chin.

Zdaniem Marka Pokrzywki z firmy Corab, należącej do Michała Sołowowa, uzależnienie od azjatyckich dostawców jest dziś faktem. Jednocześnie branża mierzy się z wyłączeniami instalacji, ujemnymi cenami energii i rosnącymi kosztami realizacji projektów.

Polska fotowoltaika uzależniona od dostaw z Chin

Rozwój fotowoltaiki w Polsce nie wyhamowuje, jednak sektor stoi dziś przed szeregiem wyzwań. Oprócz problemów związanych z dostępnością gruntów czy funkcjonowaniem systemu elektroenergetycznego, coraz częściej pojawia się pytanie o zależność europejskiej branży od chińskich dostawców komponentów. Zdaniem Marka Pokrzywki, dyrektora pionu farm PV w Corab, jest to jeden z kluczowych tematów dla rynku.

Jak podkreśla w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Pokrzywka, sektor fotowoltaiczny w dużej mierze opiera się dziś na rozwiązaniach produkowanych w Chinach.

- Zamieniliśmy jedną zależność rosyjską na zależność chińską. I tak naprawdę, jeżeli chodzi o całą elektronikę, czyli produkcję modułów fotowoltaicznych czy falowników, to cały ten sprzęt pochodzi stamtąd - mówi.

Jednocześnie zaznacza, że w przypadku konstrukcji wsporczych sytuacja wygląda inaczej. Jego zdaniem Europejczycy i polscy producenci nadal mają przewagę wynikającą z jakości oraz bezpieczeństwa oferowanych rozwiązań.

- Nie widzę tutaj konkurencji w Polsce i w krajach rozwiniętych z chińskimi producentami konstrukcji, dlatego że świadomi inwestorzy wiedzą dobrze o tym, że bezpieczna konstrukcja to jest bezpieczna inwestycja. I ostatnią rzeczą, którą się powinni kierować, to jest Excel - podkreśla.

Jak dodaje, konstrukcja odpowiada za około 12 proc. całkowitych nakładów inwestycyjnych, dlatego oszczędności na tym elemencie mogą prowadzić do znacznie większych kosztów w przyszłości.

- Biorąc pod uwagę fakt, że konstrukcja stanowi około 12 proc. CAPEX-u, to jest akurat miejsce, w którym się nie powinno oszczędzać. Widzieliśmy przykłady bardzo dużych strat związanych czy to z zawaleniem się konstrukcji, czy z pogięciem, czy z osunięciem nawet. I to nie jest tylko koszt naprawy konstrukcji, wymiany pali, krokwi, płatwi, tylko to są też koszty utraconych korzyści - zaznacza.

Według niego awarie konstrukcji mogą oznaczać konieczność wyłączenia całej farmy fotowoltaicznej z pracy, co bezpośrednio przekłada się na utracone przychody.

Pokrzywka nie zgadza się z opiniami, że Polska osiągnęła już granice rozwoju energetyki słonecznej. Jego zdaniem inwe-



stycje w odnawialne źródła energii są konieczne z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju.

- Na pewno nie jest za dużo, dlatego że w odnawialne źródła energii warto inwestować. Czy to jest wiatr, czy to jest fotowoltaika. Szczególnie pod kątem sytuacji w Europie, jaka w tej chwili jest, gdzie bezpieczeństwo energetyczne stawia się na równi z bezpieczeństwem militarnym - mówi i zwraca uwagę, że równolegle do inwestycji w obronność państwa powinny być rozwijane także projekty zwiększające bezpieczeństwo energetyczne.

Problemem staje się jednak dostępność odpowiednich terenów pod nowe inwestycje. Rynek dużych farm fotowoltaicznych zmienił się w ostatnich latach bardzo wyraźnie.

- Te dobre grunty się już kończą. Wiemy, że są ograniczenia co do budowy projektów fotowoltaicznych, jeśli chodzi o klasę

użytkowości, no i szczególnie w tej sytuacji, w której na rynku są projekty o bardzo dużej mocy. Rynek się zmienił z takiego rozproszonego inwestora, który miał projekty po 5-10 MW, na projekty jak widzimy ostatnio 722 MW czy 304 MW. Także ciężko jest znaleźć teren, ale miejsce jest - ocenia.

Coraz częściej inwestorzy muszą sięgać po grunty o trudniejszych warunkach geotechnicznych. Dotyczy to między innymi terenów pokopalnianych, torfowisk czy obszarów skalistych.

- Wchodzą w tej chwili grunty pokopalniane, po kopalniach siarki, które są bardzo agresywne i trzeba dobrać odpowiednią powłokę. Są torfy, gdzie trzeba głębiej zabić. Są skały, gdzie trzeba zastosować dodatkowe rozwiązanie i to wszystko wpływa na koszt konstrukcji - wyjaśnia.

Jednocześnie spadek cen modułów fotowoltaicznych

częściowo rekompensuje wzrost kosztów związanych z konstrukcjami.

Ujemne ceny energii bardziej dotkliwe niż koszty budowy

Zdaniem Pokrzywki to nie koszty inwestycji stanowią dziś największą barierę dla nowych projektów. Znacznie większym wyzwaniem są wyłączenia instalacji oraz coraz częściej występujące ujemne ceny energii.

- Co innego zniechęca dzisiaj inwestorów do fotowoltaiki. Mówię tutaj o ujemnych cenach energii i o wyłączeniach. W zeszłym roku 1,3 TW z farm fotowoltaicznych i z wiatru zostało wyłączone, poszło w piach. I to są straty, które już są nie do odrobienia - podkreśla.

Rozwiązaniem mają być magazyny energii, które pozwolą przechowywać nadwyżki produkcji w okresach ograniczeń pracy instalacji lub niskich cen energii. - To jest rozwiązanie dla projektów fotowoltaicznych, czyli hybryda z wiatrem i dodatkowo magazyn energii, który łądujemy w sytuacji, kiedy są wyłączenia albo kiedy ceny energii są ujemne - mówi.

Według przedstawiciela Corab rozwój magazynów energii będzie jednym z najważniejszych kierunków rozwoju rynku OZE w najbliższych latach.

Agrofotowoltaika czeka na zielone światło od ustawodawcy

Kolejnym obszarem wzrostu może być agrofotowoltaika, która w wielu krajach Europy rozwija się coraz szybciej.

W Polsce rynek pozostaje jednak na bardzo wczesnym etapie.

- Tak naprawdę gdybyśmy wykorzystali 5 proc. upraw rzepaku w Polsce, to mielibyśmy 2 GW mocy. Mówię o rzepaku dlatego, że jest to uprawa niska, która przy konstrukcji pionowej nie zasłania za bardzo dolnego modułu - wskazuje Pokrzywka i jednocześnie zaznacza, że główną przeszkodą są obecnie przepisy.

- Powodem braku agrofotowoltaiki w Polsce jest brak regulacji. Kraje rozwinięte, takie jak Francja, Niemcy i Włochy to są trzy w tej chwili produkujące w agrofotowoltaice kraje w Europie - mówi.

Ekspert zwraca uwagę, że choć rynek ten nie jest jeszcze duży, należy do najszybciej rozwijających się segmentów europejskiej energetyki słonecznej. Jego zdaniem stworzenie odpowiednich regulacji mogłoby otworzyć drogę do wykorzystania nowych terenów pod produkcję energii bez konieczności wyłączania ich z działalności rolniczej.

Dodatkowym wyzwaniem dla branży pozostaje sytuacja na światowych szlakach handlowych i rynku paliw. Jak zaznacza Pokrzywka, wzrost kosztów transportu bezpośrednio przekłada się na koszty inwestycji.

- Jeżeli mamy wzrost cen paliw, szczególnie jak widzimy, że na rynkach eksportowych wzrost ceny paliwa zdecydowanie ma wpływ na wzrost inwestycji, którą my robimy. Także niestety nie pomaga nam to za bardzo - podsumowuje. ©©

Tylko jeden kraj wypada gorzej. Polskie firmy mają coraz większy problem

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Koszty pracy stały się największym problemem dla polskich przedsiębiorstw. Z najnowszego badania Grant Thornton, przeprowadzonego w 35 gospodarkach świata, wynika, że aż 66 proc. średnich i dużych firm w Polsce wskazuje je jako główną barierę rozwoju. To drugi najwyższy wynik w całym zestawieniu, mówi w rozmowie ze Strefą Biznesu dr Marcin Mrowiec, główny ekonomista Grant Thornton.

- Jeżeli chodzi o to jak wypadamy na tle innych krajów, to tutaj jako Grant Thornton zrobiliśmy badanie w 35 gospodarkach całego globu. I to jest o tyle unikalne, że mamy porównanie i świeże badanie sprzed miesiąca czy sprzed półtora, które pokazuje nam jak firmy postrze-

gały bariery dla swojego wzrostu w różnych krajach świata - powiedział Strefie Biznesu dr Marcin Mrowiec, główny ekonomista Grant Thornton.

Jak podkreśla ekonomista, problem nie wynika wyłącznie z wysokości wynagrodzeń, lecz ze strukturalnej zmiany modelu konkurencyjności polskiej gospodarki.

- Nasze firmy są przyzwyczajone do tego, żeby mieć taniego pracownika i kiedy ten tani pracownik się kończy, to one czują bardzo mocno słabnięcie ich konkurencyjności - ocenił Mrowiec.

Zdaniem ekspertów oznacza to konieczność przyspieszenia inwestycji i zwiększania efektywności. Firmy, które nie będą modernizować działalności, mogą mieć coraz większe trudności z utrzymaniem pracowników.

- Te firmy, które nie inwestują, które zatrzymały się gdzieś tam na wcześniejszych

etapach rozwoju, będą stawały coraz bardziej przed ryzykiem tego, że ich pracownicy będą wykupywani do tych firm większych, które mają większą efektywność - zaznaczył główny ekonomista Grant Thornton.

Jeszcze przed eskalacją napięć wokół Iranu nastroje inwestycyjne wśród przedsiębiorstw były wyraźnie lepsze. Badanie Grant Thornton przeprowadzone w lutym wskazywało na rosnącą gotowość firm do wydatków rozwojowych.

- Z naszego badania wyszło, że 40 proc. firm planuje wzrost inwestycji w IT, sprzęt, maszyny, urządzenia. To jest całkiem dobry wynik - powiedział Mrowiec.

Dodatkowo 55 proc. przedsiębiorstw deklarowało wprowadzanie nowych produktów i usług, 39 proc. planowało inwestycje w kadry, a 27 proc. rozwój innowacji.

- Ogólnie ten obraz był dość optymistyczny i pokazywał

pewne przyspieszenie - podkreślił ekonomista.

Jednocześnie zaznaczył, że obecna sytuacja geopolityczna może istotnie zmienić perspektywy gospodarcze.

- Obawiam się, że sytuacja wokół Iranu może być zapalna dla gospodarki światowej i z tego punktu widzenia jestem ostrożny do tych badań, które były robione wcześniej - ocenił Mrowiec.

Podczas Europejskiego Kongresu Finansowego w Sopocie przedstawiono także szeroki konsensus makroekonomiczny przygotowany przez 56 ekonomistów z sektora bankowego, instytucji publicznych i prywatnych.

Według prognoz polska gospodarka nadal będzie rosła, ale tempo wzrostu ma stopniowo słabnąć.

- Szczyt tempa wzrostu gospodarki, szczyt tempa wzrostu PKB minęliśmy w tamtym roku. W tym roku ten wzrost będzie

nieznacznie, ale jednak słabszy - powiedział Mrowiec.

Konsensus zakłada wzrost PKB na poziomie około 3,5 proc. w 2026 roku. W kolejnych latach dynamika ma jednak systematycznie spadać, zbliżając się do okolic 2,5 proc. w 2029 roku.

Ekonomiści przewidują jednocześnie stopniowy spadek inflacji. Średni scenariusz zakłada inflację na poziomie 3,3 proc. w tym roku i dojście do celu inflacyjnego NBP w 2029 roku. Jednak eksperci zwracają uwagę na dużą niepewność związaną z sytuacją międzynarodową.

- Jeżeli jutro albo pojutrze sytuacja będzie eskalowała geopolitycznie, to trzeba będzie bardzo szybko i istotnie podnosić ten konsensus do góry - ostrzegł ekonomista.

Zdaniem dr. Mrowca Rada Polityki Pieniężnej prawdopodobnie będzie unikać szybkich podwyżek stóp procentowych, dopóki sytuacja geopolityczna

nie stanie się bardziej klarowna.

- Krajowa polityka pieniężna ma zerowy wpływ na geopolitykę, na ceny ropy i gazu - zauważył.

Jednocześnie przyznał, że w przypadku trwałego wzrostu inflacji bank centralny może zostać zmuszony do reakcji.

- Gdyby impuls inflacyjny globalny był długotrwały, to Rada po pewnym czasie nie będzie miała innego wyjścia, będzie musiała podnosić stopy - powiedział.

Coraz większe obawy ekonomistów budzi jednak stan finansów publicznych. Według prognoz dług publiczny liczony metodą unijną może do 2029 roku wzrosnąć w pobliżu 75 proc. PKB.

- Już teraz powinniśmy podejmować działania hamujące i zapobiegawcze, bo już przekroczyliśmy 60 proc. w tej metodyce unijnej zadłużenia - ostrzegł Mrowiec. ©©

Tokeny zastąpiono gotówką. Temat premii olimpijskich za medale wywalczone w Mediolanie został zamknięty

Karolina Wrońska
Warszawa

Zobowiązania po firmie Zondacrypto wobec olimpijczyków, dzięki prywatnym sponsorom, zostały spłacone – poinformował szef PKOl Radosław Piesiewicz.

Polski Komitet Olimpijski wypłacił wszystko, od A do Z. Inasze nagrody, do których się zobowiązaliśmy, i te za naszych sponsorów – powiedział prezes

PKOl. Zaznaczył również, że dla niego najważniejsi są sportowcy.
– Chciałem serdecznie podziękować Władkowi (Siemirunemu – PAP), Pawłowi Wąskowi i dwóm trenerom. Rozmowa z nimi i ich zrozumienie było niesamowite. Dziękuję im za to, że wytrzymali to – podkreślił. Dodał również, że wypełnił swoje zobowiązanie, że znajdzie prywatnych sponsorów, którzy pokryją te pieniądze.

– Pieniądze za zobowiązanie po Zondacrypto, po tokenach, których trzech naszych sportowców plus dwóch trenerów nie mogło wypłacić bez udziału spółek z udziałem Skarbu Państwa, dzięki prywatnym sponsorom zostały rano przebrane na konta naszych sportowców i trenerów – tłumaczył Piesiewicz.
Firma Zondacrypto sponsorem generalnym PKOl została w październiku 2025. Po podpisaniu umowy, co odbyło się

w Monako, PKOl ogłosił, że po raz pierwszy w historii nagrody za wyniki otrzymają także olimpijczycy, którzy w tegorocznych zimowych igrzyskach we Włoszech uplasują się na miejscach 4-8. Premie sponsor miał przekazać w tokenach.
17 kwietnia śledztwo w sprawie giełdy kryptowalut wszczęła Prokuratura Regionalna w Katowicach. Jest ono prowadzone pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. PAP

Przekazanie obowiązków



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNIAK

Gen. Karol Molenda oficjalnie przekazał obowiązki Dowódcy Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni gen. Mariuszowi Chmielewskiemu. Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że formowanie cyberwojsk było jednym z najtrudniejszych zadań w historii, postawionych przed żołnierzem WP.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Strzelał do kobiet z wiatrówki

Policjanci zatrzymali w Brennej agresywnego 21-latkę, który miał grozić kobietom, rzucać w nie kamieniami i oddać strzał z wiatrówki, a podczas interwencji zaatakował funkcjonariuszy – podała policja.
Rzecznik komendy powiatowej w Cieszylinie podkom. Krzysztof Pawlik zrelacjonował, że w niedzielę późnym popołudniem na-

łynął sygnał o awanturującym się w Brennej mężczyźnie.
– Ze zgłoszenia wynikało, iż z jednego z budynków rzucał on kamieniami w kierunku przechodzących kobiet. Oddał też w ich stronę strzał z wiatrówki – powiedział. Mężczyzna został zatrzymany.
© P
PAP

REKLAMA 0011539323

OBWIESZCZENIE

z dnia 16 czerwca 2026 r.

Stosownie do art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI ZAWIADAMIA

**o wydaniu decyzji nr 4/zrid/2026 z dnia 12.06.2026 r.
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
znak sprawy: AB.6740.3.7.2025**

dla zamierzenia pn.: „**rozbudowa i przebudowa drogi gminnej nr 104749R w zakresie: odcinek A – B – C – od km 0+011,50 do km 2+127,90 i odcinek B – D – od km 0+000,00 do km 0+060,80 wraz z niezbędną infrastrukturą oraz przebudową sieci uzbrojenia terenu w miejscowościach Ruda Łańcucka i Sarzyna**”.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżańskim, gminie Nowa Sarzyna, obręb Ruda Łańcucka oraz obręb Sarzyna, na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

- działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
Obręb Ruda Łańcucka:
41, 50/4,
Obręb Sarzyna:
3966, 3967 (3967/1, 3967/2),
- działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego, dla realizacji robót budowlanych:
obwód Ruda Łańcucka:
20/1, 20/2, 22, 24, 34, 39/1, 42, 43/2, 45, 46, 47/1, 47/2, 48, 49, 50/1, 50/2
Obręb Sarzyna:
2589/1, 3585, 3622/14, 3623, 3624, 3650, 3765, 3766, 3804, 3854, 3918, 3934, 3952, 3967 (3967/2), 3969, 3970, 3971, 3972, 3973, 3974, 3975, 3976, 3977, 3978, 3979, 3980, 3981, 3982, 3983, 3984, 3986, 3987, 3988, 3989, 3990, 3991, 3992, 3993, 3994, 3995, 3996, 3997/2, 3997/9, 3998, 4001/1, 4002, 4003/3, 4003/1, 4005, 4007

(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczony pod inwestycję);

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M. C.-Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 – w godzinach pracy urzędu.
Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.
Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011539655

OBWIESZCZENIE

z dnia 16 czerwca 2026 r.

Stosownie do art. 10 ust. 1 i art. 10a ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (Dz. U. z 2026 r., poz. 104, ze zm.) oraz art. 72 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670),

WOJEWODA PODKARPACKI Z A W I A D A M I A o wydaniu decyzji

znak: I-VII.7820.3.2.2026, z dnia 9 czerwca 2026 r.

o pozwoleniu na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych pn.: „Rozbudowa prawego walu rzeki Wisły na długości 8,483 km na terenie gm. Baranów Sandomierski, woj. podkarpackie”, na rzecz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z siedzibą w Warszawie, ul. Tytuła Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa.

Z treścią ww. decyzji można zapoznać się w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, pod adresem: www.gov.pl/web/ww-podkarpacki, w zakładce „co robimy/nieruchomości i budownictwo” lub osobiście w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-77.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 72 ust. 6 ww. ustawy, informuje się, że z dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia pod numerem telefonu 17-867-15-77.

Od powyższej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Podkarpackiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Odwołanie od decyzji o pozwoleniu na realizację inwestycji, zgodnie z art. 11 ust. 1a specustawy przeciwpowodziowej, powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00-16.00

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwieranie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji
mycie, czyszczenie, długoletnie
doświadczenie, wycena gratis +
gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOPROMOCJA

nowiny
n o w i n y 24.pl

Środa
jest dla zdrowia

nowiny24.pl

REKLAMA 0011539603

I. Syndyk Masy Upadłości sprzeda za wolnej ręki, po pięciokrotnie obniżonej cenie, **nieruchomość zabudowaną w Jeżowym pow. Nisko, działki nr 4007/2 i 4008/2 o pow. łącznej 0,11 ha KW TB1N/00057757/1** za cenę 156.980 zł. Nieruchomość obciążona jest ograniczonym prawem rzeczowym dla 2 osób - nieodpłatna, dożywotnia służebność osobista, polegająca na prawie mieszkania w domu mieszkalnym, korzystania z budynku gospodarczego z prawem przejścia po podwórzu.

II. Syndyk Masy Upadłości sprzeda za wolnej ręki, po czterokrotnie obniżonej cenie **nieruchomość niezabudowaną stanowiącą działkę o nr ewid 187/1 o pow. 0,3056 ha KW TB1N/00107466/0 w miejscowości Nart Nowy gm. Jeżowe pow. Nisko** za cenę 40.400 zł.

- Oferta zakupu powinna zawierać:
 - oznaczenie oferenta, proponowaną cenę nabycia, nr telefonu, adres mailowy,
 - oświadczenie o wyrażeniu zgody na pokrycie wszelkich kosztów związanych z przeniesieniem własności,
 - oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem przedmiotu postępowania w tym prawnym i technicznym oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na wyłączenie rękami za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558 k.c.,
 - potwierdzenie wpłaty wadium na zakup nieruchomości gruntowej będącej przedmiotem składanej oferty tj. 10% ceny wywoławczej,
- Pisemne oferty w zamkniętych kopertach mogą być składane w terminie do dnia 17 lipca 2026 r., do godz. 14.00, na adres: Syndyk Masy Upadłości, Kancelaria Finansowo-Prawna, ul. Handlowa 3, 37-450 Stalowa Wola.
- Przystępujący do konkursu powinien, pod rygorem niedopuszczenia do konkursu, wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości wg danych: Lech Baran nr rachunku 21 1600 1462 1740 0308 4000 0001 z dopiskiem: wadium, konkurs ofert.
- Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w biurze syndyka w dniu 18 lipca 2026 r., godzina 12.00.
- Umowa sprzedaży zostanie zawarta w formie aktu notarialnego w terminie 30 dni od dnia wyboru najkorzystniejszej oferty przez syndyka, a wszelkie koszty wynikające z zawarcia umowy i wydaniem przedmiotu sprzedaży ponosi nabywca nieruchomości.
- Syndyk zastrzega prawo unieważnienia postępowania konkursowego w każdym czasie, bez podania przyczyn.
- Konkurs może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
- Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 600 279 217.

REKLAMA 0011539845

OBWIESZCZENIE

z dnia 16.06.2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311)

STAROSTA RZESZOWSKI z a w i a d a m i a o w y d a n i u d e c y z j i nr 9/2026, z dnia 5.06.2026 r., znak: AB.6740.15.3.2026

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi gminnej nr 108755R w km 0+640,00 – 0+695,70 wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi oraz przebudową sieci uzbrojenia terenu w miejscowości Trzciana – etap II, w ramach zadania: Rozbudowa drogi gminnej nr 108755R w km 0+006,00 – 0+695,70”, na rzecz Wójta Gminy Świlcza, 36-072 Świlcza 168, *reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Romana Charchut*.

Z treścią ww. decyzji strony lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się osobiście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, Wydział Budownictwa i Architektury, Referat Zezwoleń na Realizację Inwestycji Drogowych, 35-959 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 15, w dniach pracy Urzędu - po uprzednim zarezerwowaniu wizyty w systemie internetowej rezerwacji dostępnej pod adresem: <http://kolejka.powiat.rzeszowski.pl>.
Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji. Decyzję uznaje się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Początki naszego związku nie należały do najłatwiejszych, bo cały świat był przeciwko nam

Roxie Węgiel w Wirtualnej Polsce o swym małżeństwie Fot. Piotr Krzyżanowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 90

Maciej Musiał był pochłonięty

Aktor i jego ukochana Zofia Gajewska wykorzystali słoneczne popołudnie na romantyczny piknik w parku. Paparazzi przyłapali parę na ławeczce. Zakochani zjadali przekąski, relaksowali się w promieniach słońca i wyglądali na całkowicie pochłoniętych swoim towarzystwem. Nie zabrakło także czułych pocałunków.



Teatr Telewizji: Ich czworo TVP Kultura, 20:00

„Ich czworo” to jedna z najbardziej znanych komedii Gabrieli Zapolskiej. Autorka przedstawiła historię trójkąta małżeńskiego, którego niezwykle pogłębiany psychologicznie obraz ma stanowić „syntezę głupoty”. Dla Żony ślub był sposobem na awans w hierarchii społecznej. Jej Kochanek jest bezwzględny w dążeniu do celu, podobnie jak Panna Mania, która chciałaby zająć miejsce Żony.

Julia Wieniawa postawiła na luksus

Piosenkarka uciekła do słonecznej Grecji. Zameldowała się w pięciogwiazdkowym hotelu na wyspie Mykynos, uznawanym za jeden z najbardziej luksusowych obiektów w tym miejscu. Celebrytka pokazała obserwatorom na Instagramie widok ze swojej sypialni. Na nagraniach można dostrzec przestronny taras z prywatnym basenem oraz panoramę morza. Za nocleg trzeba tam zapłacić od 7 tysięcy złotych za dobę. Najbardziej ekskluzywnie apartamenty potrafią kosztować 36 tysięcy. (GZL) Fot. Lucyna Nenow



Dom Glassów

Ale Kino+ HD, 20:10
Po śmierci rodziców Ruby i jej bratem Rhettem zajmują się państwo Glassowie. Zachowanie nowych opiekunów staje się coraz bardziej niepokojące. Chodzi im o majątek dzieci.

Księgowy TVN, 20:50

Christian Wolff (Ben Affleck) jest geniuszem matematycznym. Pod osłoną małomiasteczkowego biura rachunkowego pracuje dla najniebezpieczniejszych organizacji przestępczych na świecie.

Baby Driver Polsat, 22:30

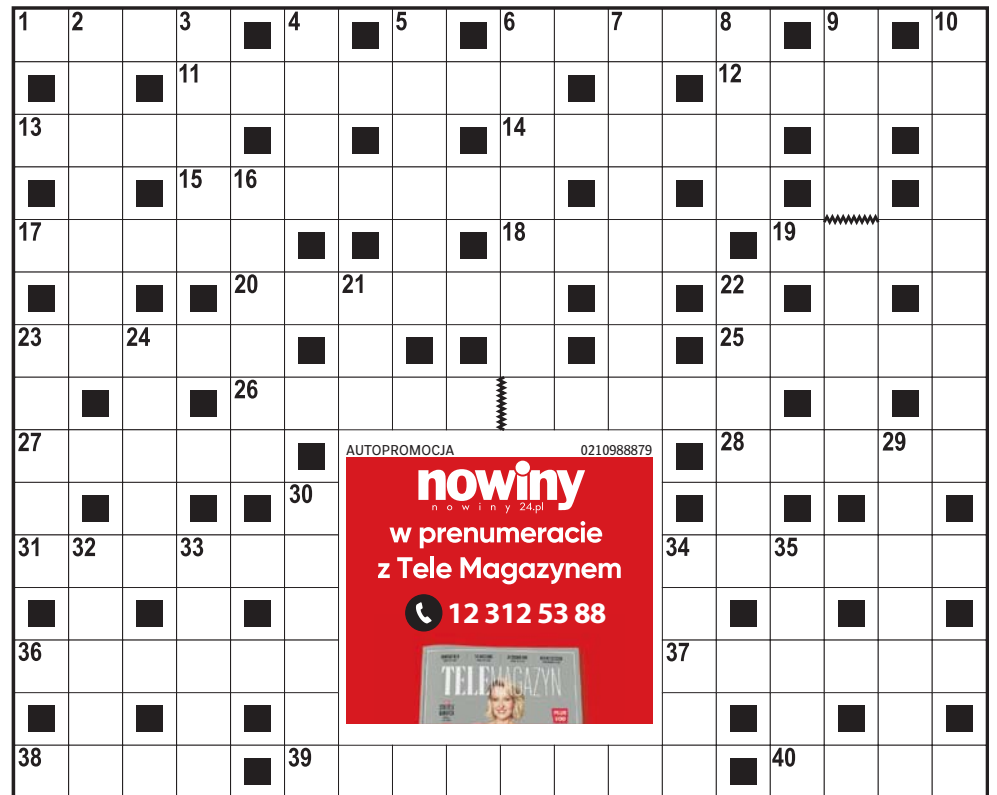
Baby zarabia na życie, biorąc udział w napadach jako kierowca. Jego zadaniem jest zabranie ekipy z miejsca zdarzenia. Kiedy poznaje dziewczynę marzeń, postanawia porzucić działalność przestępczą. Nie będzie to proste.

Poziomo:

- 1) szczególny równoległobok,
- 6) jedwabna kurtka dżokeja,
- 11) „Ostatnia ...”, film biograficzny J.P. Matuszyńskiego,
- 12) przedstawienie lekkiej muzy,
- 13) hotelowa miara czasu,
- 14) roślina ozdobna, georginia,
- 15) skaień lub łyszczyk,
- 17) wytyczona trasa turystyczna,
- 18) kawalerzysta z lancą,
- 19) zgromadzenie owiec na hali,
- 20) dawna pewność siebie, tupet,
- 23) powstaje z małej iskry,
- 25) ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem,
- 26) aktorka z filmu „Pan Wołodyjowski”,
- 27) haftowana kurtka góralska, gunia,
- 28) smaczny kawałek pokarmu,
- 31) poskramiacz dzikich zwierząt,
- 34) nalot na miedzi, patyna,
- 36) religijna ceremonia, rytuał,
- 37) hodowla buraków ćwikłowych,
- 38) nawilżający do twarzy,
- 39) „... Samum”, polski film akcji,
- 40) polska telenowela z rodziną Lubiczów.

Pionowo:

- 2) miasto nad Węglanką i Drzewiczką,
- 3) Floriańska w wawelskim grodzie,
- 4) „Martin ...”, powieść Jacka Londona,
- 5) w ręku gitarzysty rockowego,
- 6) Wincenty, pierwszy polski



kronikarz,

- 7) kraj w Ameryce Środkowej,
- 8) Co ..., to obyczaj,
- 9) „Miasteczko ...”, serial USA,
- 10) uwodzi kobiety, flirciarz,
- 16) wyspa grecka z synem Dedala w nazwie,
- 21) Bruce, aktor z „Wejścia smoka”,
- 22) piętro widowni teatralnej,
- 23) dzierzawa sprzed lat, najem,

24) „... Pi”, film Anga Lee,

- 29) roślina warzywna podobna do cykorii,
- 30) daje początek strumieniowi,
- 32) ciężarówka produkowana w NRD,
- 33) skarbiec odkryty przez Alibabę,
- 34) reguluje przepływ wody w kanale,
- 35) niewiadoma w równaniu.

ROZWIĄZANIE NR 89

Z	K	I	C	H	R	Z	E	S	T	U	Z	B		
L	A	S	U	C	H	Z	K	R	A	C	H	E	L	A
Y	E	A	W	E	R	S	J	A	H	B	B	Z		
L	O	N	D	O	N	P	P	B	R	A	W	U	R	A
O	O	G	P	I	R	O	G	A	I	N	N			
S	A	N	D	R	A	C	N	N	A	Z	A	R	E	T
D	I	O	C	H	W	A	S	T	T	D	I			
P	R	A	W	D	A	A	T	S	K	R	Z	Y	P	
I	I	I	D											
B	A	S	Z	T	A									
O	J	M												
S	A	L	A	M	I									
T	I	E												
O	S	T	R	O	W									
N	R	A	B	S	E	N	C	J	A	E	E	A		

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny to wyraźna odpowiedź, by znaleźć chwilę dla siebie oraz swoich marzeń.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nieoczekiwana wiadomość może odmienić twoje plany. Horoskop na dziś podpowiada, by zachować elastyczność i otwartość.

Baran (21.03 - 19.04)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że skupienie na priorytetach pozwoli uniknąć zbędnego stresu.

Byk (20.04 - 20.05)

Nowe pomysły otworzą przed tobą ciekawe możliwości. Horoskop dzienny radzi zaufać swojej kreatywności i działać odważnie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Determinacja pomoże osiągnąć wyznaczony cel. Horoskop na dziś sugeruje unikać pośpiechu. Dostrzeżesz dzięki temu ważne szczegóły.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia w relacjach poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że warto znaleźć dzisiaj czas na rozmowę z bliską osobą.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja porządkom i planowaniu. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne zmiany przyniosą zaskakująco dobre efekty.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi działać śmiało, lecz pamiętać również o dyplomacji w kontaktach.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zachowując równowagę, unikniesz niepotrzebnych napięć.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny mówi, że warto dzisiaj słuchać intuicji oraz korzystać z nowych możliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś wróży, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi oraz refleksji. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyść, a rozmowa poprawi relacje.

LIGI KOBIEȦ KLASY A, B.

2 LIGA KOBIEȦ

MOSiR Lubartów - Sokół Kolbuszowa Dolna 5:2 dla Sokoła Ożibko, Kot; PTC Pabianice - Wanda Nowa Huta 2:1; Respekt Myslenice - Iskra Tarnów 4:4; UKS Wisła Kraków - Ostrovia Ostrów Wlkp. 4:2; MKS Myszków - GKS II Katowice 1:2; Bielawianka Bielawa - Dąb Zabierzów Bocheński 2:2.

1. MKS Myszków	22	51	68-24
2. UKS Wisła Kraków	22	39	43-30
3. Iskra Tarnów	22	38	63-36
4. Dąb Zabierzów Boch	22	33	31-33
5. GKS II Katowice	22	32	43-42
6. Sokół Kolbuszowa Dolna	22	32	38-37
7. Respekt Myslenice	22	29	50-57
8. MOSiR Lubartów	22	28	37-43
9. PTC Pabianice	22	25	29-29
10. Bielawianka Bielawa	22	25	54-65
11. Ostrovia Ostrów Wlkp.	22	23	36-60
12. Wanda Nowa Huta	22	13	20-56

3 LIGA KOBIEȦ

Stal Łańcut - UJ II Kraków 2:2 dla Stali Kolisz dwie; Iskra Brzezinka - Izolator Boguchwała 1:2 dla Izolatora Czarnik, Misiak; Beniaminek Krosno - Radziszowianka Radziszów 5:0 Ligęzka dwie, Kłusek, Wołowiec, Gałuszka; Targowianka Targowisko - KSZO Ostrowiec Św. 2:3; Pogorzanka Pogorzyce - Puszcza Niepołomice 2:1. Pauza Unia II Lublin.

1. UJ II Kraków	19	48	63-19
2. Beniaminek Krosno	18	41	62-17
3. Radziszowianka	19	27	36-47
4. Targowisko	19	27	56-52
5. Stal Łańcut	19	27	48-45
6. KSZO Ostrowiec Św.	19	24	37-34
7. Iskra Brzezinka	20	23	19-41
8. Pogorzanka Pogorzyce	19	20	30-37
9. Izolator Boguchwała	18	19	30-40
10. Puszcza Niepołomice	19	19	28-43
11. Unia II Lublin	19	13	27-61

A DĘBICA

Kaskada Ostrów-Kamionka wygrała w Czarnej z Czarnovią i zapewniła sobie utrzymanie. LKS Wiewióрка żegna się z A klasą zwycięstwem nad LKS Nagoszyn.

Góra Ropczycka - Głowaczowa 3:6; Łopuchowa - Ocieka 0:2; Gnojnica - Wielopole 3:3; Krzywa - Przecław 1:1; DAP Dębica - Paszczyzna 3:4; Czarna - Kaskada 2:4; Wiewióрка - Nagoszyn 2:0.

1. Głowaczowa	26	68	90:23
2. Gnojnica	26	51	77-48
3. DAP Dębica	26	45	68-49
4. Wielopole	26	41	54-39
5. Przecław	26	39	59-60
6. Góra Ropczycka	26	37	66-60
7. Ocieka	26	37	57-61
8. Paszczyzna	26	36	46-65
9. Nagoszyn	26	34	68-53
10. Kaskada	26	33	44-62
11. Łopuchowa	26	31	52-54
12. Czarna	26	31	60-67
13. Wiewióрка	26	24	45-96
14. Krzywa	26	10	28-77

JAROSŁAW

Wiraz Chłopice awansował do klasy okręgowej. Do klasy B spadają Ostrów i Wysocko. Tęcza Wysocko - LKS Manasterz 1:5, MKS Radymno - Łęk Ostrów 4:0, Łęg Łowce - Wiraz Chłopice 0:4, Korona Tuchla - Dąb Dobkowice 1:0, LKS Skołoszów - KS Szówsko 3:3, Wisznia Nienowice - Hetman Laszki 3:1, Santos Piwoda - Fredro Surochów 4:0.

1. Wiraz Chłopice	26	61	84-17
2. Dąb Dobkowice	26	57	74-28
3. MKS Radymno	26	53	60-28
4. Fredro Surochów	26	50	51-39
5. Korona Tuchla	26	45	61-38
6. KS Manasterz	26	38	49-47

Nowiny
Wtorek, 16.06.2026

7. Santos Piwoda	26	36	46-50
8. KS Szówsko	26	30	49-62
9. Hetman Laszki	26	28	40-64
10. LKS Skołoszów	26	28	32-54
11. Wisznia Nienowice	26	25	29-61
12. Łęg Łowce	26	24	40-65
13. Łęk Ostrów	26	22	45-69
14. Tęcza Wysocko	26	19	31-69

LUBACZÓW

Do klasy okręgowej awansował Zdrój Horyniec, z ligi spada Juwenia Cieszanów.

Graniczni Krowica - Huragan Basznia Dolna 3:1, Zdrój Horyniec - Czerwoni Cewków 9:1, Juwenia Cieszanów - Gwiazda Wielkie Oczy 2:6, Ursus Dachnów - Roztocze Narol 3:1, Victoria Stary Dzików - LKS Miększy Nowy 2:5, Rolnik Wólka Krowicka - Piast Antoniki 2:2, Orkan Zapalów - Zryw Młodów 3:2.

1. Zdrój Horyniec	26	70	106:24
2. Gwiazda Wielkie Oczy	26	68	105:22
3. LKS Miększy Nowy	26	59	86-31
4. Graniczni Krowica	26	49	63-42
5. Huragan Basznia Dolna	26	45	63-40
6. Zryw Młodów	26	41	53-45
7. Ursus Dachnów	26	38	44-45
8. Orkan Zapalów	26	30	53-84
9. Victoria Stary Dzików	26	24	43-71
10. Wólka Krowicka	26	23	44-81
11. Piast Antonik	26	20	39-58
12. Roztocze Narol	26	19	23-74
13. Cewków	26	18	34-89
14. Juwenia Cieszanów	26	16	39-86

PRZEMYŚŁ

KS Arłamów zdystansował Nakło i wywalczył awans do klasy okręgowej. z rozgrywkami żegnają się Żurawianka Żurawica Korona Trójczyce.

Bizon Medyka - Tęcza Kosienice 0:0, GKS Orły - Gwiazda Maćkowice 5:0, Grom Wyszatyce - Biało-Czerwoni Kaszyce 1:4, Korona Olszany - Żurawianka Żurawica 4:2, Korona Trójczyce - KS Arłamów 0:6, Polonia II Przemysł - Pogórze Dubiecko 0:4, Granica Stubno - LKS Nakło 0:4.

1. KS Arłamów	26	62	90-29
2. LKS Nakło	26	60	75-27
3. Kaszyce	26	51	76-41
4. Tęcza Kosienice	26	49	76-48
5. GKS Orły	26	43	60-34
6. Bizon Medyka	26	38	63-59
7. Korona Olszany	26	34	39-51
8. Granica Stubno	26	33	55-64
9. Polonia II Przemysł	26	32	59-70
10. Gwiazda Maćkowice	26	30	44-68
11. Grom Wyszatyce	26	28	39-62
12. Pogórze Dubiecko	26	23	37-69
13. Żurawianka Żurawica	26	19	31-77
14. Korona Trójczyce	26	17	32-76

PRZEWORSK

MKS Kańczuga wraca do klasy okręgowej. Smutny los degradacji dotyka ekipy z Nowosielec i Mirocina.

Błyskawica Rozbór - MKS Kańczuga 2:0, Cresovia Krzeczowice - Błyskawica Roźniatów 4:5, Huragan Gniewczyna - Alabaster Łopuszka Wielka 4:0, Piast Nowosielec - Błkitni Grzeska 3:0, GKS Majdan Sieniawski - Orzeł II Przeworsk 2:5, Nafta Gaz Jodłowska - Start Mirosin 5:4, Wisiełka Siennów - San Gorzyce 4:1.

1. MKS Kańczuga	26	66	102:20
2. Wisiełka Siennów	26	62	69:22
3. Cresovia Krzeczowice	26	56	81-40
4. San Gorzyce	26	46	61-41
5. Błyskawica Rozbór	26	45	63-39
6. Orzeł II Przeworsk	26	37	60-52
7. Błyskawica Roźniatów	26	35	67-67
8. Huragan Gniewczyna	26	33	48-53
9. Nafta-Gaz Jodłowska	26	32	41-52
10. Błkitni Grzeska	26	29	50-85
11. Ałopuszka Wielka	26	25	40-76
12. Majdan Sieniawski	26	24	56-77

13. Start Mirosin	26	22	52-98
14. Piast Nowosielce	26	14	37-105

A1KROSNO

Zespół rezerw Klubu Sportowego Ekoball Stal Sanok wywalczył sobie pierwsze miejsce w tabeli krośnieńskiej Klasy A1 oraz awans do Klasy Okręgowej.

Sanovia Lesko - Wisłok Sieniawa 3:0 wo., Górnik Grabownica Starzeńska - Szarotka Nowosielce 5:1, LKS Pisarowce - LKS Płowce/Stróże Małe 2:3, LKS Długie - LKS Tarnawa 0:1, LKS Izdebki - Oslawa Zagórz 3:2, Szarotka Uherce - Remix Niebieszczy 0:2, Ekoball II Sanok - Victoria Pakoszówka 1:1.

1. Ekoball II Sanok	25	55	66-29
2. LKS Płowce/Stróże Małe	25	51	56-27
3. LKS Tarnawa	25	49	65-36
4. Victoria Pakoszówka	25	42	54-40
5. Grabownica Starz.	26	41	56-41
6. LKS Długie	25	38	55-39
7. LKS Izdebki	25	37	52-47
8. Sanovia Lesko	25	36	49-43
9. LKS Pisarowce	25	35	51-50
10. Remix Niebieszczy	25	32	47-47
11. Szarotka Uherce	25	31	37-42
12. Szarotka Nowosielce	25	29	47-67
13. Oslawa Zagórz	25	16	35-85
14. Wisłok Sieniawa	26	4	11-88

A2KROSNO

Brzozovia Brzozów zwyciężyła na własnym terenie z LKS-em Górki. Iwonka Iwonicz wygrała w wyjazdowym spotkaniu z Sokołem Domaradz. Przed ostatnią koleją drużyny z Brzozowa i Iwonicza zgromadziły identyczną liczbę punktów, co zapowiada niezwykle emocjonujący finał sezonu.

Jasiołka Jańska - LKS Lubatówka 3:3, Brzozovia Brzozów - LKS Górki 5:2, Płomień Zmiennica - Beskid Posada Górna 3:0, LKS Haczów - Kotwica Korczyzna 1:4, Sokół Domaradz - Iwonka Iwonicz 1:5, LKS Lubatowa - Tęcza Zręcin 5:1, Wisłok Krościenko Wyżne - Burza Rogi 3:5.

1. Brzozovia Brzozów	25	63	75-21
2. Iwonka Iwonicz	25	63	67-19
3. Tęcza Zręcin	25	47	60-39
4. Płomień Zmiennica	25	43	55-36
5. Burza Rogi	25	36	56-53
6. LKS Haczów	25	33	38-44
7. LKS Górki	25	33	61-68
8. LKS Lubatówka	25	32	46-48
9. Beskid Posada Górna	25	31	48-67
10. LKS Lubatowa	25	29	49-60
11. Sokół Domaradz	25	29	53-66
12. Kotwica Korczyzna	25	27	50-58
13. Jasiołka Jańska	25	23	30-57
14. Krościenko Wyżne	25	13	38-90

A3KROSNO

Drużyna rezerw JKS Czarni 1910 Jasło pokonała Ostoję Kołaczyce i nadal liczy się w walce o awans do Klasy Okręgowej. Na kolejkę przed końcem rozgrywek sytuacja w tabeli jest bardzo interesująca. Obie drużyny zrównały się ilością punktów. W ostatniej kolejce krośnieńskiej Klasy A3 zespół z Jasła na własnym stadionie zmierzy się ze Spartą Osobnica, natomiast drużyna z Kołaczyc zagra na wyjeździe z Liwoczem Brzyska.

Ostoją Kołaczyce - Czarni 1910 II Jasło 0:2, Sparta Osobnica - KS Zarzecze 1:0, Orzeł Bieździedza - Liwocz Brzyska 4:0, Orzeł Faliszówka - Jasiołka Świerzowa 4:0, Orzeł Lubla - Polonia Kopytowa 1:1, Sobniów Jasło - LKS Skołyszyn 0:2, LKS Głowienka - Dragon Nowy Glinik 2:1.

1. Ostoją Kołaczyce	25	61	87-22
2. Czarni 1910 II Jasło	25	61	62-16
3. Sparta Osobnica	25	50	51-22
4. Polonia Kopytowa	25	47	66-41
5. LKS Skołyszyn	25	40	50-46
6. LKS Głowienka	25	39	49-32
7. GKS Zarzecze	25	38	66-49
8. Sobniów Jasło	25	34	38-38
9. Orzeł Bieździedza	25	32	40-40
10. Jasiołka Świerzowa	25	30	37-48
11. Orzeł Lubla	25	25	48-62
12. Orzeł Faliszówka	25	19	33-56
13. Liwocz Brzyska	25	10	19-105
14. Dragon Nowy Glinik	25	7	19-88

A1RZESZÓW

Awans do klasy okręgowej wywalczyły drużyny z Przybyszówki i Malawy, które przez cały sezon należały do ściślej czołówki rozgrywek. Znany jest również komplet spadkowiczów. Po Sokole Grodzisko i Wisłoku Strzyżów z ligą pożegnała się także Rudniana Rudna Wielka. O losie ekipy z Rudnej Wielkiej zadecydowały rozstrzygnięcia w wyższej klasie rozgrywkowej, gdzie po spadku Korony Rzeszów z rzeszowskiej klasy okręgowej liczba drużyn opuszczających ligę została zwiększona o jeden zespół, co ostatecznie przesądziło o degradacji Rudnianki. Rzutem na taśmę ligowy był uratowała Victoria Budy Głogowskie, która w decydującej kolejce pokonała Aramix Niebylec i dzięki temu wyprzedziła Rudniankę o punkt, zapewniając sobie utrzymanie.

Wyniki: Zimowit - Budziwój 4:0; Czudec - Trzebownik 4:4; Nosówka - Rudna Wielka 3:1; Junak - Przybyszówka 1:4; Malawa - Strzyżów 3:1; Resovia III - Grodzisko 11:1; Budy Głogowskie - Niebylec 3:1.

1. KS Przybyszówka	26	76	102-18
2. Strumyk Malawa	26	57	52-24
3. Zimowit Geovolt Rzeszów	26	44	54-40
4. LKS Trzebownik	26	43	68-51
5. Aramix Niebylec	26	38	50-51
6. Novi Nosówka	26	37	55-43
7. SMS Resovia III Rzeszów	26	34	44-44
8. Grunwald Budziwój	26	31	36-51
9. Czarni Czudec	26	30	48-50
10. Junak Rzeszów	26	27	40-64
11. Budy Głogowskie	26	27	34-49
12. Rudna Wielka	26	26	38-56
13. Wisłok Strzyżów	26	23	39-70
14. Sokół Grodzisko	26	19	26-76

A2RZESZÓW

Dopiero w ostatniej kolejce rozstrzygnęła się walka o bezpośredni awans do klasy okręgowej. Przepustkę do wyższej ligi wywalczył Styrobud Trzeboś, który pokonał KS Dąbrówki 2:0. Beniaminkiem będzie także lider ze Strażowa, który w meczu na szczycie pewnie ograł Jawor Krzemienica 4:1.

Z A klasą pożegnały się ŁKS Łukawiec oraz wycofana z rozgrywek LKS Wola Dalsza.

Łukawiec - Medynia Głogowska 0:4; Dynów - Sonina 4:3; Jawornik Polski - Handzlówka 7:0; Dąbrówki - Trzeboś 0:2; Pawłokoma - Grodzisko Dln. 0:1; Strażów - Krzemienica 4:1.

1. Rzemieślnik Strażów	26	69	78-15
2. Styrobud Trzeboś	26	59	77-33
3. Jawor Krzemienica	26	53	91-31
4. Dynovia Dynów	26	50	65-30
5. Grodzisko Dln.	26	46	49-45
6. Medynia Głogowska	26	43	57-39

7. Crasnovia Krasne	26	43	65-44
8. Iskra Jawornik Polski	26	42	50-32
9. Sawa Sonina	26	40	61-46
10. KS Dąbrówki	26	27	37-58
11. Grom Handzlówka	26	17	33-73
12. KS Pawłokoma	26	13	27-98
13. ŁKS Łukawiec	26	8	19-100
14. LKS Wola Dalsza (wyc.)	26	8	14-79

A3RZESZÓW

Najwięcej emocji dostarczyły rozgrywki rzeszowskiej klasy A3, gdzie zarówno walka o awans, jak i o utrzymanie trwała do ostatniej kolejki sezonu. Ostatecznie promocję do klasy okręgowej wywalczyły Florian Ostrowy Tuszowskie oraz Atut Podborze. Największym przegranym końcówki rozgrywek okazało się Kolorado Wola Chorzewska, które przez znaczną część sezonu zajmowało miejsce premiowane awansem, jednak na finiszu musiało uznać wyższość rywali.

Równie zacięta była batalia o ligowy byt. W związku ze spadkiem Dromadera Chrzastów i Piasta Wadowice Górne z klasy okręgowej liczba drużyn opuszczających ligę zwiększyła się aż do pięciu. Ostatecznie z opresji wyszedł LKS Babicha, który zakończył sezon punkt przed Startem Wola Mielecka. Oprócz Startu z ligą pożegnały się również Hetman Dąbrówka Wisłocka, Pitmark Jaślany, Sokół Pień oraz Wilga Widelka.

Wyniki: Czarni - Pień 4:1; ASERTO - Cmolasy 4:2; Siedlanka - Ostrowy Tuszowskie 1:5; Dąbrówka Wisłocka - Babicha 1:2; Widelka - Wola Mielecka 2:5; Jaślany - Podborze 0:8; Grochowce - Wola Chorzewska 5:3.

1. Ostrowy Tuszowskie	26	56	79-38
2. Atut Podborze	26	56	81-34
3. Wola Chorzewska	26	52	79-48
4. Czarni Trześń	26	50	76-55
5. ASERTO Trześń	26	45	54-52
6. Błkitni Siedlanka	26	40	68-57
7. Strażak Grochowce	26	37	58-55
8. Tempo Cmolasy	26	35	53-60
9. LKS Babicha	26	35	53-55
10. Start Wola Mielecka	26	34	52-54
11. Dąbrówka Wisłocka	26	30	50-62
12. Pitmark Jaślany	26	25	47-73
13. Sokół Pień	26	13	49-98
14. Wilga Widelka	26	7	31-90

A1STAŁOWA WOLA

Awans: Łęg Stany, baraż Kotowa Wola, spadek Wola Rzeszowska, Dąbrowica, Knapy. Ostatnia kolejka decydowała o spadku. Jadachy zremisowały w Kanpach, a Wola Rzeszowska przegrała z Ocicami i spada z klasy A.

Stany - Zakrzów 1:3; Żabno - Trześń 2:6; Jastkowice - Skopanie 0:0; Żupawa - Grabownica 2:3; Wola Rzeszowska - Ocice 1:2; Zarzecze - Kotowa Wola 4:0; Knapy - Jadachy 2:2.

1.GAS Łęg Stany	26	61	101-37
2.Truck Kotowa Wola	26	55	81-33
3.Junior Zakrzów	26	53	88-44
4.Wisan Skopanie	26	40	56-41
5.KS Żupawa	26	40	64-55
6.LKS Żabno	26	40	70-58
7.Płomień Trześń	26	36	57-59
8.Koniczynka Ocie	26	36	56-59
9.Bukowa Jastkowice	26	33	65-79
10.KP Zarzecze	26	31	73-61
11.LZS Jadachy	26	28	55-93

KLASY B

BJAROSŁAW

Awans Pogórze Rokietnica, Piast II Tuczempy. Ostatnia kolejka decydowała o pierwszej pozycji w ligowej tabeli. Pogórze pauzowało, co skrzętnie wykorzystasty rezerwy Piasta i wygrały ligę. Michałówka - Przedmieście 1:3; Sośnica - Kidałowice 3:1; Kramarżówka - Makowisko 2:2; Duńkowice - Węgierka 0:0; Młyny - Piast II 1:7.

1.Piast II Tuczempy	24	64	117-30
2.Pogórze Rokietnica	24	62	88-24
3.Victoria Kidałowice	24	52	52-24
4.LKS Duńkowice	24	46	78-39
5.KS Węgierka	24	44	53-34
6.Szkoło Młyny	24	40	49-50
7.Strażak Sośnica	24	39	55-53
8.KS Jankowice	24	29	54-74
9.Makovia Makowisko	24	21	36-59
10.Wojak Kramarżówka	24	14	20-88
11.Przedmieście Jarosław	24	14	32-79
12.Sanovia Michałówka	24	9	21-71
13.Iskra Zabłotce (wyc.)	24	19	32-62

BLUBACZÓW

Awans: Czarni Oleszyce, Zalew Stary Lubliniec. Walczący o awans Zalew i Błękitni wygrali swoje mecze i Zalew mógł świętować awans. Zalesie - Łukawiec 1:9; Futury - Wola Wielka 4:0; Stary Lubliniec - Opaka 7:1; Korzenica - Mołodycz 4:1;

1.Czarni Oleszyce	20	50	90-24
2.Zalew Stary Lubliniec	20	47	75-26
3.Błękitni Futury	20	47	75-22
4.Unia Łukawiec	20	46	77-28
5.LKS Korzenica	20	30	60-47
6.Tanew Wola Wielka	20	28	39-40
7.LKS Mołodycz	20	27	35-60
8.Ruda Różaniecka	20	25	51-62
9.Walter Opaka	20	13	31-80
10.Błękitni Zalesie	20	7	23-105
11.Leśnik Płazów	20	3	10-72

BPRZEMYSŁ

Awans: Czarni Bolestraszyce, LKS Ujkowice. Rywalizacja o drugie premiowane awansem miejsce rozstrzygła się w ostatniej kolejce. Kalników - Huwniki 2:7; Waława - Bolestraszyce 1:0; Ujkowice - Olszynka 0:3; Pikulice - Żadąbrowie 5:4; Niziny - Orzechowce 5:2; Batyce - Fredropol 0:7; Sierakośce - Hureczko 0:3.

1.Czarni Bolestraszyce	26	56	70-36
2.LKS Ujkowice	26	54	63-22
3.Wiar Huwniki	26	53	99-38
4.Wesoła Żadąbrowie	26	52	79-30
5.Unia Fredropol	26	50	73-44
6.San Hureczko	26	49	81-46
7.KS Niziny	26	41	68-40
8.Walawianka Waława	26	37	59-59
9.LKS Olszynka	26	36	55-55
10.Artmax Pikulice	26	27	38-81
11.Rada Orzechowce	26	22	41-69
12.Wiar Sierakośce	26	20	35-68
13.LKS Batyce	26	14	28-88
14.Cresovia Kalników	26	7	27-140

BPRZEWORSK

Awans: Strumyk Hawłowice, GKS Zarzecze. Strumyk wykrzystał pauzę Zarzecza i po zwycięstwie w Jagiele, zameldował się na pierwszym miejscu. Żurawiczki na koniec sezonu strzelili osiem bramek. Kisielów - Maćkówka 5:0; Jagiełka - Hawłowice 0:4; Żurawiczki - Gać 8:0; Wierzbną - Świętoniowa 1:1; Rozbórz Długi - Pelnatycze 4:5; Cieszacin Wielki - Babice 5:2.

1.Strumyk Hawłowice	26	66	83-23
2.GKS Zarzecze	26	65	87-24
3.KS Kisielów	26	60	89-31



FOT. KRZYSZTOF NOWALINSKI

W klasie B2 Stalowa Wola - San Rozwadów zapewnił sobie awans dzięki wygranej w ostatniej kolejce

4.Żuraw Żurawiczki	26	53	79-29
5.Błękitni Wierzbną	26	48	69-53
6.Wisłok Świętoniowa	26	46	69-48
7.KS Pelnatycze	26	42	66-52
8.Iskra Cieszacin	26	25	55-73
9.HRozbórz Długi	26	25	50-66
10.Gacovia Gać	26	25	48-82
11.UNUM Babice	26	23	48-75
12.Zorza Jagiełka	26	19	45-94
13.Błękitni Maćkówka	26	9	27-112
14.Wola Buchowska (wyc)	26	17	23-76

B1KROSNO

Po rocznej przerwie zespół Bezmiechowa wraca do Klasy A. Poraż - Polańczyk 4:3, Myczkowce - Czaszyn 0:2, Łukowe - Baligród 6:1, Srogów Góry - Lutowska 3:1, Mrzygłód - Jankowce 2:1. Pauza: Bezmiechowa.

1.Lotniarz Bezmiechowa	19	52	76-17
2.Bieszczady Jankowce	19	42	69-33
3.San Mrzygłód	19	33	41-35
4.Gabry Łukowe	19	27	52-49
5.Nelson Polańczyk	19	27	58-61
6.LKS Czaszyn	19	26	52-52
7.Juventus Poraż	19	26	48-50
8.Otryt Lutowska	20	22	50-58
9.Pogórze Srogów Górny	19	19	41-65
10.KS Baligród	19	17	22-51
11.Zalew Myczkowce	19	16	29-67

B2KROSNO

Awans z pierwszej pozycji w króśńskiej uzyskała drużyna z Pielni.

Górniki II Strachocina - Pielnia 0:4, Bukowsko - Niebocko 5:1, Jabłonka - Golcowa 1:7, Czeret - Jaćmierz 1:2, Dydnia - Odrzechowa 1:4, Markowce - Hłudno 1:6. Pauza: Bażanówka.			
1.Orion Pielnia	23	59	77-25
2.LKS Golcowa	23	51	73-37
3.Bukowianka Bukowsko	23	43	60-40
4.Orkan Markowce	24	43	63-50
5.LKS Odrzechowa	23	39	70-51
6.Victoria Niebocko	23	38	51-43
7.LKS Hłudno	23	36	58-45
8.Jutrzenka Jaćmierz	23	33	45-54
9.Orzeł Bażanówka	23	32	52-48
10.Zryw Dydnia	23	26	44-61
11.Górniki II Strachocina	23	19	45-58
12.ULKS Czeret	23	15	33-60
13.Orły Jabłonka	23	1	9-108

B3KROSNO

Drużyna ze Wzdowa w wyjazdowym spotkaniu wysoko pokonała Iskrzynię i wywalczyła awans do A Klasy. Głębokie - Jasionów 2:2, Rymanów Zdrój - Milicza 3:4, Przysietnica - Kombornia 5:3, Karpaty II Klimkówka - Wesoła 3:1, Iskrzynia - Wzdów 0:6, Jasienica Rosielna - Jabłonica Polska 1:0. Pauza: Trześniów.

1.LKS Wzdów	23	62	106-7
2.Iskra Przysietnica	23	59	83-17
3.Błękitni Jasienica Rosielna	23	44	56-26
4.LKS Głębokie	23	44	54-27
5.JKS Jasionów	23	39	63-58
6.Cisy Jabłonica Polska	23	38	60-29
7.LKS Wesoła	23	35	56-53
8.Karpaty II Klimkówka	23	33	67-71
9.Iskra Iskrzynia	23	31	41-58
10.Florian Rymanów Zdrój	24	18	29-67
11.Dwór Kombornia	23	14	36-76
12.Orzeł Milcza	23	7	23-104
13.Sokół Trześniów	23	7	19-100

B4KROSNO

Guzikówka Krosno po 3-letniej przerwie powraca do A Klasy. Miejsce Piastowe - Potok 2:0, Pasja Krosno - Węglówka 3:2, Wojażówka - Wróblak Szlachecki 7:0, Pustyny - Guzikówka Krosno 5:2, Jasionka - Iwla 1:4, Kobylany - Łęki Strzyżowskie 6:1. Pauza: Chorkówka.

1.Guzikówka Krosno	23	56	87-31
2.Rędzinianka Wojażówka	23	52	84-30
3.Iwla Iwla	23	52	93-32
4.Nafta Chorkówka	23	44	75-32
5.Huragan Jasionka	23	38	50-41
6.Orzeł Pustyny	23	36	61-54
7.Rotar Węglówka	23	34	43-45
8.Pasja Krosno	23	33	74-47
9.Victoria Kobylany	24	28	46-57
10.Nurt Potok	23	27	59-66
11.Piastovia Miejsce Piastowe	23	19	33-85
12.Iskra Wróblak Szlachecki	23	10	26-118
13.LKS Łęki Strzyżowskie	23	5	19-112

B5KROSNO

Czardasz Osiek Jasielski pokonał na własnym stadionie Łężyny i awansował do Klasy A. Święcany - Szebnie 0:2, Brzeżówka - KS II Zarzecze 2:2, Błażkowa - Lubno Szlacheckie 3:1, Osiek Jasielski - Łężyny 3:1, Łubienko - Sparta II Osobnica 4:1. Pauza: Nowy Żmigród, Hankówka - Brzyszczyki.

1.Czardasz Osiek Jasielski	21	56	62-17
2.Wisłoka Nowy Żmigród	21	54	71-20
3.Tajfun Lubno	21	39	75-39
4.Jasiołka Hankówka	21	37	53-30
5.Jasiołka Szebnie	21	36	52-38
6.Gaudium Łężyny	21	28	40-50
7.Standard Święcany	21	24	29-46
8.LKS Brzeżówka	21	23	33-47
9.Wisłoka Błażkowa	21	22	27-57
10.Sparta II Osobnica	22	20	26-57
11.KS II Zarzecze	21	17	30-53
12.Zorza 03 Łubienko	22	10	30-74

B1RZESZÓW

Zwycięstwa do swojego dorobku na zakończenie sezonu odniosły dwie drużyny, które

już wcześniej zapewniły sobie awans do klasy A. Trzcianka Trzciana ograła Rudzik Rudną Małą, a Orzeł Wysoka Głogowska w meczu na szczycie pokonał Bratek Bratkowice 3:0.

Wyniki: Mrowla - Tyczyn 3:2; Wysoka Głogowska - Bratkowice 3:0; Borek Stary - Biała 3:3; Świlcza - Nowa Wieś 1:3; Trzcianka - Rudna Mała 3:2.

1.Trzcianka Trzciana	20	55	83-21
2.Wysoka Głogowska	20	45	59-35
3.Bratek Bratkowice	20	38	54-31
4.Mrowlanka Mrowla	20	36	66-43
5.Start Borek Stary	20	28	35-39
6.Rudzik Rudna Mała	20	26	38-45
7.KS Świlcza	20	21	38-46
8.PRATKO Strug II Tyczyn	20	20	34-58
9.Dąb Dąbrowa	20	17	31-45
10.Piast Nowa Wieś	20	16	30-47
11.Biała Rzeszów	20	7	31-89

B2RZESZÓW

Do Płomyka Lutoryż, który zdominował ligę i awansował do klasy A dołączył Diament Pstrągowa. Ekipa z Pstrągowej rozbiła w ostatnim meczu ostatnie w tabeli Orły aż 13:0 i ostatecznie wyprzedziła Herman Hermanowa o trzy punkty.

Konieczkowa - Lutoryż 0:6; Pstrągowa - Pstrągówka 13:0; Polomia - Dobrzechów 4:0; Hermanowa - Szufnarowa 5:0; Lubenia - Godowa 4:1; Mogielnica - Wysoka Strzyżowska 3:4.

1.SNK Płomyk Lutoryż	22	54	97-25
2.Diamant Pstrągowa	22	49	89-32
3.Herman Hermanowa	22	46	73-37
4.KS Godowa	22	42	75-43
5.Grom Mogielnica	22	39	61-32
6.Wysoka Strzyżowska	22	39	71-38
7.Albatros Szufnarowa	22	35	71-58
8.Start Lubenia	22	29	56-51
9.Grunwald Polomia	22	28	40-54
10.Korona Dobrzechów	22	12	32-83
11.Tytan Konieczkowa	22	10	39-104
12.Orły Pstrągówka	22	1	8-154

B4RZESZÓW

Lider tabeli rozbił Leśną Wólką Podleśną 4:0, która zmierzy się w barażach o awans z Markovią Markowa. W przypadku wygranej w meczu barażowym, Leśna uzupełni listę ekip, które wcześniej wywalczyły awans - Stobiernej Krzywej oraz Plantatora Nienadówki.

Wyniki: Terliczka - Włóknarz II 2:2; Krackowa - Brzoza Stadnicka 9:0; Wysoka Łańcucka - Juwentus 3:0 (wo.); Czarna - Budy Łańcuckie 5:0; Nienadówka - Palikówka 2:1; Krzywe - Wólka Podleśna 4:0.

1.Stobierna Krzywe	22	53	79-17
2.Nienadówka	22	48	49-25
3.Leśna Wólka Podleśna	22	39	54-41
4.Czarni Krackowa	22	38	77-43
5.Wysoka Łańcucka	22	36	60-30
6.Start Brzoza Stadnicka	22	33	46-43
7.KS Terliczka	22	29	41-51
8.Palikovia Palikówka	22	28	40-44
9.Włóknarz II Rakszawa	22	26	43-48
10.Wisłok Czarna	22	21	46-67
11.Budy Łańcuckie	22	4	21-102

B5RZESZÓW

Bezpośredni awans do klasy A wywalczył LKS Dębiaki, który w ostatnim meczu sezonu ograł Błysk Górki 2:0.

Wyniki: Dębiaki - Górki 2:0; Strażak II - Victoria II 2:1; Złotniki - Trzciana 4:0; Malinie - Gliny Małe 2:3; Ławnica - Borowa 4:0; Krzemienica - Rzędzianowice 1:3.

Nowiny
Wtorek, 16.06.2026

1.LKS Dębiaki	24	56	76-36
2.Złotniczanek Złotniki	24	53	54-31
3.Jutrzenka Ławnica	24	49	61-26
4.Sokół Malinie	24	47	68-32
5.Wisła Trzciana	24	44	56-43
6.Padew Narodowa	24	33	39-39
7.Victoria II Czermin	24	33	61-50
8.Błysk Górki	24	31	43-43
9.Strażak II Grochowe	24	29	50-63
10.Wisła Gliny Małe	24	25	41-51
11.Rzędzianowice	24	19	35-66
12.Grom Krzemienica	24	19	44-87
13.Wisłoka Borowa	24	6	27-88

B6RZESZÓW

Bezpośredni awans do A klasy wywalczyły dwa zespoły. Pierwsze miejsce przypadło Potokowi Dobrynin, który w ostatnim spotkaniu rozgromił Orły Ruda aż 6:0.

Baraże ominęły natomiast rezerwy Radomyślanki, które mimo że nie wygrały swojej grupy mogły cieszyć się z promocji. Ekipa z Radomyśla Wielkiego uzyskała najwyższą średnią punktową spośród drużyn zajmujących drugie miejsca w klasach B5, B6 i B7 Rzeszów, dzięki czemu awansowała do A klasy bez konieczności rozgrywania dodatkowego meczu.

Wyniki: Zgórsko - Piast II 3:3; Atut II - Wierzchowiny 2:1; Dobrynin - Ruda 6:0; Janowiec - Goleśzów 10:1; Radomyślanka II - Dulcza Mała 3:0; Dulcza Wielka - Żarówka 2:3.

1.Potok Dobrynin	24	55	78-24
2.Radomyślanka II	24	54	67-18
3.Janovia Janowiec	24	49	85-38
4.Sprint Żarówka	24	47	76-38
5.Atut II Podborze	24	45	61-37
6.KS SMP Tuszyma	24	42	61-43
7.Jamnicka Dulcza Wielka	24	40	55-43
8.Apollo Dulcza Mała	24	37	46-52
9.Orły Ruda	24	23	52-65
10.Piast II Wadowice Górne	24	22	39-65
11.LKS Wierzchowiny	24	18	36-72
12.KS Zgórsko	24	10	27-102
13.Madras Goleśzów	24	8	24-110

B7RZESZÓW

Mistrzostwo ligi przypieczętowała Werynianka, która w całym sezonie nie przegrała żadnego meczu. Drugą pozycję, a jednocześnie udział w barażach zapewnił sobie Vigor Trzęsówka, który zagra o awans ze Złotniczaną Złotniki.

Wyniki: Dzikowiec - Ostrowy Baranowskie 7:2; Hucina - Przylęk 1:4; Kolbuszowianka II - Komorów 3:1; Werynia - Przedbórz 1:0; Trzęsówka - Majdan Królewski 10:2; Hadykówka - Raniżów 1:2.

1.Werynianka Werynia	22	66	97-11
2.Vigor Trzęsówka	22	43	74-40
3.Kolbuszowianka II	22	43	62-26
4.KS Dzikowiec	22	33	75-54
5.Raniżovia Raniżów	22	33	52-40
6.Huragan Przedbórz	22	31	41-38
7.Ceramika Hadykówka	22	30	32-30
8.Marmury Przylęk	22	23	37-76
9.Błękitni Komorów	22	22	34-56
10.LKS Hucina	22	20	41-61
11.Majdan Królewski	22	17	42-80
12.Ostrowy Bar.	22	10	28-103

B1STAŁOWA WOLA

Do ostatniej kolejki trwała walka o drugie miejsce gwarantujące awans. Dotychczasowi wicelider KS Kopcie nie sprostał najlepszemu w lidze

OKS-owi Wielowieś. Z kolei LKS Tarnowska Wola wywioził punkty ze Skowierzyna, w efekcie wyprzedził KS Kopcie i w nowym sezonie - tak jak ekipa z Wielowsi - zagra w klasie A.

WYNIKI: Wielowieś - Kopcie 2:1, Skowierzyn - Tarnowska Wola 1:4, Mokrzyszów - Sokolniki 0:4, Cygany - Krzątka 1:4, Wrzawy - Sobów 3:1, Bojanów - Chmielów 1:4. Pauzował Serbinów.			
1.OKS Wielowieś	24	64	118-24
2.LKS Tarnowska Wola	24	60	100-29
3.KS Kopcie	24	57	72-28
4.Sokoł Sokolniki	24	49	98-35
5.Unia Skowierzyn	24	46	73-46
6.Płomień Chmielów	24	40	61-61
7.OKS Mokrzyszów	24	33	45-48
8.KS Cygany	24	28	43-74
9.LZS Krzątka	24	20	35-74
10.Iskra Sobów	24	16	29-77
11.San Wrzawy	24	15	35-89
12.Korona Bojanów	24	13	29-91
13.Wspólnota Serbinów	24	12	24-86

Marciniak i Messi zaczynają MŚ. Czas też na Francję i Norwegię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Niemal tydzień po otwarciu mistrzostw świata do gry wkraczają obrońcy tytułu. W nocy z wtorku na środe Argentyna zagra z Algierią, a sędzią spotkania będzie Szymon Marciniak.

Marciniak jest świadom, że nie powtórzy największego sukcesu w karierze, a więc nie będzie rozjemcą wielkiego finału tak jak cztery lata temu w Katarze. FIFA ma jednak do niego wyraźną słabość. Dlatego to jemu przypadło poprowadzenie meczu z udziałem aktualnego mistrza świata.

45-letni sędzia do tej pory gwizdał na dwóch mundialach. W Rosji i Katarze poprowadził łącznie pięć spotkań. Aż w trzech nich zagrała Argentyna. Teraz w szóstym występie znów na nią trafia. Wielu się to zwyczajnie nie podoba. - Sędzia nie powinien kojarzyć się z jednym zespołem. FIFA o tym zapominała albo zapomniła, że Marciniak ma na koncie taką serię meczów - uważa Rafał Rostkowski, ekspert TVP Sport i przypomina: Algieria, nadchodzący rywal Argentyny, też zna Polaka na wylot, bo pięć lat temu gwizdał jej podczas turnieju Arab Cup. To dobre wspomnienia, bo wygrała wówczas oba mecze zagwarantowane przez naszego rodaka.

Przygotowania do mundialu Marciniak zaczął już kilka miesięcy temu, zanim dowiedział się, że w ogóle otrzyma zaproszenie. W grudniu przeszedł zabieg kontuzjowanej nogi. Potem oszczędzał się w PKO Ekstraklasie. Aż w ostatnim dniu maja wyfrunął na zgrupowanie do Stanów Zjednoczonych. W wywiadzie



Szymon Marciniak sędziował Lionelowi Messiemu m.in. w finale mistrzostw świata 2022 Argentyna - Francja

dla Łączy nas Piłka mówił: - Jadę na mundial jako doświadczony, spełniony arbiter. Wiem, że jeśli będę sędziował dobrze, to jestem w gronie osób mających szansę na bardzo fajny wynik. Jestem głodny sędziowania i będę się cieszył każdym meczem.

Razem z Marciniakiem do meczu Argentyna - Algieria zostali zaangażowani dwaj inni Polacy, jego asystenci: Adam Kupsik i syn Michała Listkiewicza, Tomasz. W obsadzie nie ma Tomasza Kwiatkowskiego, który z innym zespołem obsługiwał VAR podczas niedzielnego spotkania Holandii z Japonią (2:2). Marciniaka czeka jeszcze więcej

wyzwań niż na poprzedniej imprezie. Będzie biegać z przyczepioną do ucha kamerą, a jeśli podejmie się analizy VAR przed monitorem to decyzję ogłoszą potem przez mikrofon całemu stadionowi. Zgodnie z zaleceniem FIFA dwukrotnie przerwie grę, by piłkarze mogli się nawodnić.

Argentyna zagra z Algierią w Kansas City o 3:00 polskiego czasu. Według bukmacherów drużyna Leo Messiego jest murowanym faworytem do wygranej. Tuż przed rozpoczęciem mundialu powróciła zresztą na pierwsze miejsce w rankingu FIFA. Jej skład niewiele się zmienił od poprzedniego turnieju. Mecz nie

przegrała od września ubiegłego roku. W sparingach poprzedzających rywalizację w grupie J, a było ich aż siedem, straciła tylko jedną bramkę. Słowem, jest w formie.

Zanim Argentyna wyjdzie na boisko, to uwaga najpierw zostanie skierowana na dwie inne drużyny. O godz. 21:00 w East Rutherford mistrzostwa rozpocznie Francja w piekielnie silnie obsadzonej grupie I. Jej rywalem będzie Senegal, który dopiero co dał się we znaki USA w towarzyskim spotkaniu, przegranym 2:3.

„Trójkolorowi” są jednak zdecydowanym faworytem. W ataku mają potencjalnie najsilniejszy tercet. Obok kapitana Kyliana Mbappe zostaną bowiem ustawieni Ousmane Dembele z Michaeliem Olise. Ten ostatni debiutuje na mundialu. Ma za sobą wybitny sezon w Bayernie Monachium okraszony 22 bramkami i aż 31 asystami. - Ma niezwykłą elegancję i wizję gry - chwali go Mbappe.

O północy w tej samej grupie Irak zagra na stadionie w Foxborough z Norwegią, która wraca po 28 latach (!) oczekiwania. Erlingowi Haalandowi i spółce szyki spróbują pokrzyżować dobrze nam znani piłkarze z PKO Ekstraklasy: lewy obrońca Hussein Ali z Pogoni Szczecin czy środkowy pomocnik Amir Al-Amari reprezentujący Cracovię. ©P

NAJBLIŻSZE TRANSMISJE Z MŚ

Francja - Senegal (godzina 21.00, TVP 1, TVP Sport)

Irak - Norwegia (godzina 0.00, TVP 2, TVP Sport)

Argentyna - Algieria (godzina 3.00, TVP 1, TVP Sport)

Austria - Jordania (godzina 6.00, TVP 2, TVP Sport)

100 procent frekwencji w XVII Biegu Sokoła. Korzeniowski też pobiegł

Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

LEKKOATLETYKA | NASZ PATRONAT. Paweł Porada (Trzebownik) i Kinga Sowa (Rudnik n. Sanem) wygrali XVII Bieg Sokoła. W całej imprezie, która odbyła się w Sokołowie, wzięło udział ponad 200 osób.

Gościem specjalnym wydarzenia był Robert Korzeniowski. Czterokrotny mistrz olimpijski poprowadził rozgrzewkę, pozował do zdjęć, rozdawał autografy, a potem pobiegł z najmłodszymi zawodnikami na dystansie 1 km.

W biegu głównym (10 km) rywalizowało 100 osób (taki był limit). Paweł Porada uzyskał czas 37 minut i 52 sekundy, a kolejne miejsca na podium zajęli: Grzegorz Czyż (Tarnów, 38:03) i Tomasz Kopciuszynski (Rzeszów, 38:16). U kobiet Kinga Sowa pokonała „dychę” w 46 minut i 19 sekund, wyprzedzając biegaczki z Trzebownika - Elżbietę Wojturską (47:49) i Sabinę Trzynę (50:28).

Paweł Porada nie krył zadowolenia zarówno z wynikiem, jak i samej trasy: - Biegłem tu po raz pierwszy. Trasa była bardzo przyjemna, prowadziła nie tylko po asfalcie, ale również leśnymi ścieżkami. Można było nie tylko biec, ale też podziwiać przyrodę i poodychać świeżym, leśnym powietrzem - komentował za metą pan Paweł.

W biegach dziecięcych i młodzieżowych na dystansach 1 i 2 km wystartowało po 33 sportowców. Najmłodszym uczestnikiem wydarzenia był Filip Chudzio z Sokołowa Małopolskiego (rocznik 2023), a najstarszym 72-letni Stanisław Młynarski z Zarzecza.

- Limit biegu głównego został szybko wyczerpany. W przyszłym roku chcemy go zwiększyć. Dziękuję wszystkim uczestnikom, partnerom, wolontariuszom i służbom za pomoc w organizacji wydarzenia - powiedział Tomasz Dec, dyrektor MGOKSiR w Sokołowie Małopolskim.

Partnerem Biegu było Województwo Podkarpackie. ©P



Rozgrzewkę przed biegiem na 10 km poprowadził Robert Korzeniowski, który potem przebiegł się z dziećmi na 1 km

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w USA, Meksyku i Kanadzie. Jak mistrzostwa świata wyglądają w liczbach?

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2-0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2-1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59).

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1-1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1-1** (Larin 78 - Lukić 21).

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1-1 (Vincius Junior 32, Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0-1** (McGinn 28).

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4-1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2-0** (Irankunda 27, Matcalfe 75).

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7-1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21),

Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1-0 (Diallo 90).

1. Niemcy	1	3	7-1
2. WKS	1	3	1-0
3. Ekwador	1	0	0-1
4. Curaçao	1	0	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2-2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5-1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekić 43).

1. Szwecja	1	3	5-1
2. Japonia	1	1	2-2
3. Holandia	1	1	2-2
4. Tunezja	1	0	1-5

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

2 gole: Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja); **1 gol:** Deniz Undav, Nathaniel Brown, Jamal Musiala, Felix Nmecha, Nico Schlotterbeck (Niemcy), Hwang In-Beom, Oh Hyeon-Gyu (Korea Płd.), Livano Comenencia (Curaçao), Briel Embolo (Szwajcaria), Nestor Irankunda, Connor Metcalfe (Australia), Julian Quinones, Raul Jimenez (Meksyk), Keito Nakamura, Daichi Kamada (Japonia), Ladislav Krejci (Czechy), Cyle Larin (Kanada), Jovo Lukić (Bośnia), Mauricio (Paragwaj), John McGinn (Szkocja), Giovanni Reyna (USA), Ismael Sibari (Maroko), Vincius Junio (Brazylia), Crysenio Summerville, Virgil van Dijk (Holandia), Amad Diallo (WKS), Alexander Isak, Mattias Svanberg, Viktor Gyokeres (Szwecja).

KLASYFIKACJA ASYST

2 asysty: Denis Undav, Joshua Kimmich (Niemcy), Ryan Gravenberch (Holandia), Alexander Isak (Szwecja); **1 asysta:** P. Okon-Engstler (Australia), Promise David (Kanada), Alexander Freeman, Malik Tillman, Christian Pulisic (USA), Erik Lira (Meksyk), Hwang In-Beom (Korea Południowa), Julio Enciso (Paragwaj), Lee Kang-In (Korea Płd.), Bruno Guimaraes (Brazylia), Brahim Diaz (Maroko), Roberto Alvarado (Meksyk), Sead Kolasinac (Bośnia i Hercegowina), Vladimir Coufal (Czechy), Koki Ogawa (Japonia), Takefusa Kubo (Japonia), Wilfried Singo (WKS), Florian Wirtz, Nathaniel Brown (Niemcy), Hannibal Mejbri (Tunezja), Lucas Bergwall, Viktor Gyokers (Szwecja), Wilfried Singo (WKS).

SPORT

www.sportowy24.pl

Rzeszowska Stal wygrała program Młodzieżowiec 2.0. Drużyna zakończyła urlopy

Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA. Stal Rzeszów zajęła 1. miejsce w klasyfikacji programu Młodzieżowiec 2.0 (dawny PJS). Nasz klub wyprzedził Wisłę Kraków, Pogoń Grodzisk Mazowiecki.

Klub ze stolicy Podkarpacia zebrał 17 480,4 punktu, zdecydowanie wyprzedzając Białą Gwiazdę (13 448,8) i drużynę z Mazowsza (10 383). Tuż za podium znalazły się Puszcza Niepołomice (9900,6) i Chrobry Głogów (7836,3).

Najwięcej punktów przysporzył Stali Szymon Łyczko. Wystąpił w 31 meczach, spędził na boisku 2150 minut i zdobył 4441,6 punktu. Drugie miejsce w ekipie biało-niebieskich zajął na tym polu Szymon Kądziołka. Rozegrał 27 spotkań, zaliczył 1711 minut gry i uzbierał 4277,5 punktu. Na podium znalazł się również Michał Synoś, który w 22 meczach uzbierał 1644 minuty (3882,6).

Stal Mielec, drugi pierwszoligowiec z Podkarpacia, broniła się przed spadkiem, cel osiągnęła, zajmując 14. lokatę, a w tabeli Młodzieżowiec 2.0 wylądowała pozycję niżej (3802,78 punktu). Na taki wynik złożyło się 3657 punktów za występy młodzieżowców w lidze plus 145,78 punktu z tytułuypożyczeń. Za mielczanami

uplasowały się zespoły Ruchu Chorzów, Wieczystej Kraków i ŁKS-u Łódź.

Program Młodzieżowiec 2.0 ma konkretny wymiar finansowy. Pula nagród wynosi łącznie minimum 28 mln zł brutto na sezon. Na kluby 1. ligi przeznaczono z tej kwoty 12 mln zł brutto. Pieniądze zostaną rozdzielone proporcjonalnie do liczby punktów zdobytych w klasyfikacji końcowej.

Stal zgromadziła 17 480,4 punktu, co stanowi około 14,5 procent całej punktacji w 1. lidze. Można wstępnie założyć, że klub z Hetmańskiej otrzyma nagrodę w wysokości około 1,7 mln zł brutto. Warto dodać, że regulamin nie wskazuje stałej premii za 1. miejsce. Wypłata nagród następuje po ogłoszeniu klasyfikacji końcowej i wystawieniu przez klub odpowiedniego dokumentu obciążeniowego.

Sama Stal Rzeszów rozpoczęła wczoraj przedsezonowe przygotowania. Jak już informowaliśmy, z drużyną pożegnało się aż 13 piłkarzy, a pojawiły się w niej na razie dwie nowe twarze - do Niemca Marco Thiede (33 lata), prawego obrońcy, dołączył ostatnio Wojciech Machura (18 lat), też prawy defensor. Wychowanek Rozwoju Katowice grał ostatnio w Górniku Zabrze U19 (wicemistrzostwo Polski), a ze Stalą podpisał umowę na 2 lata z opcją przedłużenia o rok. ©



Szymon Łyczko spędził na boisku 2150 minut w minionym sezonie, co przysporzyło Stali Rzeszów aż 4441,6 punktu

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA

Stal Stalowa Wola bez Kantora

Trener Dariusz Kantor (na zdjęciu) nie będzie dłużej trenerem Stali Stalowa Wola. 39-letni szkoleniowiec pełnił swoją funkcję od 28 kwietnia. - Kontrakt, który został podpisany do 30 czerwca 2026 roku nie zostanie przedłużony - poinformowała Stal. Kantor w czterech meczach na ławce trenerskiej zdobył z drużyną 8 punktów. Prawdopodobnie zastąpi go Artur Kosznicki, do niedawna trener Olimpii Grudziądza.



FOT. STAL STALOWA WOLA

PIŁKA NOŻNA | 2 LIGA

Bałdyga w Grudziądzu

Dawid Bałdyga został nowym zawodnikiem Olimpii Grudziądz. 23-letni napastnik w zakończonym sezonie Betclia II ligi rozegrał 28 spotkań i strzelił pięć bramek w Resovii.

Prezes Izolatora Boguchwał: Teraz już się nie zatrzymujemy

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. - Zrealizowaliśmy cel, który po cichu zakładaliśmy - mówi prezes Izolatora Boguchwała Krzysztof Gubernat przed bara żem.

Zostaliście wicemistrzami 4 ligi - spodziewałeś się tego przed sezonem?

Nie, liczyliśmy na to, ale wiedzieliśmy, że będzie ciężko. Zdawaliśmy sobie sprawę, że są dobre drużyny z Cosmos, Igloopol, Karpaty - wiedzieliśmy, że z tymi drużynami na pewno będziemy konkurować. No i oczywiście z JKS-em. JKS, wiadomo, już był głównym faworytem tej ligi przed sezonem, ale wiedzieliśmy, że jesteśmy mocni i jesteśmy w stanie to zrobić. Zrealizowaliśmy więc cel, który po cichu zakładaliśmy.

Teraz Moravia. To jest taki dodatek, jak to niektórzy mówią, truskawka na torcie, czy jednak też cel, by powalczyć o 3. ligę?

Celem już jest teraz zwycięstwo w najbliższym meczu. No i oczywiście jak wygramy ten mecz, to w kolejnym - już teraz się nie zatrzymujemy.

Na koniec sezonu wygraliście z Igloopolem, więc chyba morale w drużynie są super.



FOT. MICHAŁ CZAJKA

Naszym głównym celem było otworzyć stadion dla ludzi - mówi prezes Krzysztof Gubernat. Jutro na „IzoArenie” pojedynek z Mooravią. Początek o godz. 17.00.

Tak, myślę, że tak. Chłopcy tym meczem też sobie dodali troszkę wiary w siebie, bo to na pewno nie był łatwy mecz dla nich. Wprawdzie i my, i Igloopol zagraлиśmy troszkę z innymi składami niż graliśmy całą rundę, ale na pewno ten mecz był ciekawy.

Pierwszy mecz gracie u siebie, więc to chyba jest pewien atut.

Cieszymy się z tego, że przynajmniej ten jeden mecz bę-

dzie u nas w Boguchwałie i mam nadzieję, że wypełnimy trybuny, że będzie to takie święto, taka właśnie truskawka czy wienienka na torcie naszym.

Przez krótki czas zbudowałeś tutaj coś nowego w „Izolacji”. Zaczęli się pojawiać kibice, macie swoje bluzy, swoje koszulki. Skąd w ogóle taka energia i pomysły?

Naszym głównym celem było po prostu otworzyć ten sta-

dion dla ludzi, żeby po prostu Boguchwał i cała gmina żyła tym. Myślę, że przez te półtora roku naszemu nowemu zarządowi przy wsparciu poprzedniego się to udało. Wypełniliśmy trybuny, powstała akademka piłkarska, przez co też pojawiają się dzieciaki w barwach i po prostu na razie jesteśmy zadowoleni z tego, jak to wygląda. Mamy też nadzieję, że jeszcze się to uda rozwinąć. ©

Były gracz Orła Przeworsk stawia na Hiszpanię

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 3 LIGA. Dla Tomasza Majby faworytem Mundialu jest Hiszpania z pięknymi plażami Costa Brava, na które lubi zabierać swoich podopiecznych.

Tomasz Majba nauczyciel wychowania fizycznego, były zawodnik Orła Przeworsk, organizator, przy udziale Starosty Przeworskiego Dariusza Łapy, „Zielnej Szkoły” dla uczniów I Liceum Ogólnokształcącego

im. Króla Władysława Jagiełły w Przeworsku spodziewa się wygranej Hiszpanii, której mocno kibicuje. Hiszpania dla pana Tomka, to nie tylko prawdziwi wirtuozi piłki, znakomita drużyna, ale też piękne plaże Costa Brava, na m.in. które w ostatnich tygodniach zabrał swoich wychowanków z LO Przeworsk.

- W tym roku prawdziwą „Przygodę Życia” przeżyło 90 uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Władysława Jagiełły w Przeworsku. Noclegi w hotelach, wycieczki

fakultatywne, rejs statkiem, kąpiele w Morzu Śródziemnym to tylko niektóre z atrakcji, które czekały na licealistów na „Zielonej szkole”. W trakcie 10 dniowej wycieczki uczestnicy mieli możliwość podziwiać jedno z najciekawszych miast Europy południowo-zachodniej m. in. światową stolicę mody - Mediolan, stolicę Katalonii - Barcelonę oraz Miasto Sztuki i Zabytków - Paryż (trasa obejmowała przejazd przez siedem krajów - łącznie ponad 6 000 km). Słoneczna pogoda, wspaniałe wycieczki, niezapom-

niane widoki, na długo zostaną w pamięci uczestników - zaznacza Majba. Wracając do mundialu, to po pierwszych meczach turnieju nie jest zaskoczony wynikami. - Na większe zaskoczenia i niespodzianki musimy jeszcze poczekać, jak na razie drużyny poznają specyfikę mistrzostw i powoli się rozkręcają - kontynuuje Pan Tomek.

Za czarnego konia Mistrzostw uważa reprezentację Norwegi, która trochę nei doceniana, może napsuć trochę krwi tzw. faworytom. ©